

**U nas  
przeczytasz:**

# Po zalewie można pływać

strona 5

BEZPŁATNA

# Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 13 (1261) 21.06.2016 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

## Mamy plażę miejską!



Pogoda była wymarzona, nie zawiedli też sochaczewianie, którzy bawili się i wypoczywali nad brzegiem rzeki, na nowo powstałym terenie rekreacyjnym. W sobotę 18 czerwca oficjalnie otwarto plażę miejską obok przystani nad Bzurą. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki inicjatywie mieszkańców naszego miasta

str.24

Dziś w „Ziemi”

**POLECAMY**



**Grunty za 5%**

Za symboliczną opłatę wspólnoty mogą przejąć tereny wokół bloków, np. pod budowę parkingów

str. 3



**Kąpielisko w przyszłym roku?**

Droga od pomysłu do realizacji jest długa, ale ratusz podejmie wyzwanie. Zdecydują badania wody

str.4



**Victoria zabiera głos**

Prezes Tadeusz Patora o sposobie rozliczania rachunków za wodę i centralne ogrzewanie

str.6

## Zagrały dzikie drużyny



Na boiskach w chodakowie rozegrano XVI Turniej Dzikich Drużyn, którego głównym organizatorem jest poseł Maciej Matecki. Na pięciu boiskach rywalizowało w sumie 38 zespołów. Turniejowi towarzyszyło wiele innych atrakcji

strona 21

## Więcej niż plac zabaw



Niedzielne popołudnie na Malesinie mieszkańcy tej dzielnicy z pewnością mogą zaliczyć do wyjątkowo udanych. 19 czerwca odbył się tam rodzinny piknik, podczas którego oficjalnie otwarto nowy plac zabaw przy ulicy Kozubowskiego

strona 7

## WAŻNE TELEFONY

**MOSiR**  
46 862-77-59  
**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
46 862-33-09,  
**PEC**  
46 862-92-00,  
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111  
**Pogotowie energetyczne**  
991  
**Pogotowie gazowe**  
(Sime Polska)  
602-343-343, 792-008-866  
**Pogotowie**  
999  
**Policja**  
997, 46 863-72-00  
**PKP**  
19-757

**Koleje Mazowieckie**  
22 364-44-44  
**PKS**  
Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie  
46 862-55-12  
**Sąd Rejonowy**  
46 862-32-64  
**Schronisko „Azorek”**  
791-604-108  
791-606-109 (adopcje)  
**Fundacja „Nero”**  
502-156-186

**Starostwo Powiatowe**  
46 864-18-40, 46 864-18-73  
**Straż pożarna**  
998, 46 862-23-70  
**Szpital**  
46 864-95-00, 46 864-96-00  
**MPT Taxi**  
191-91  
**Taxi**  
46 862-28-42  
**USC**  
46 862-23-02  
**Urząd Miejski**  
46 862-27-30, 46 862-22-35

**Urząd Skarbowy**  
46 862-26-04  
**Zakład Wodociągów i Kanalizacji**  
46 862-82-30  
**Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej**  
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699  
**ZGK**  
46 862-81-06, 46 862-93-14  
**ZKM** 46 862-99-27  
**ZUS** 46 862-64-33  
**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**  
698-088-755, 606-663-186

# Miasto kilka milionów na plusie

Jak czytamy w sprawozdaniu z wykonaniu budżetu miasta za 2015 rok, na inwestycje ratusz wydał 6,5 mln zł, dochody samorządu wzrosły o niemal 4 mln ponad plan, a rok zakończono na plusie, i to dobrym, bo sięgającym kilku milionów zł. W minionym roku miasto nie zaciągnęło żadnych kredytów i tak samo będzie w 2016.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

24 czerwca radni miasta zajmą się analizą sprawozdania budżetowego i podejmą decyzję o udzieleniu burmistrzowi absolutorium za 2015 rok. Trudno się jednak spodziewać negatywnej opinii zwłaszcza, że dochody miasta wzrosły z planowanych 109,4 do 113,3 mln, wydatki miały wynieść 116,8, a faktycznie było to 111,8 mln zł.

- Urząd i podległe mu jednostki oszczędnie gospodarowały pieniędzmi. Wydałiśmy o 5 mln mniej, a wszystkie inwestycje szły zgodnie z planem. Co więcej, w trakcie roku proponowaliśmy radnym nowe projekty. Kasę miasta zasilili milion złotych zwrotu wydatków, jakie ponieśliśmy na wzmocnienie wzgórze zamkowego i remont kramnic. Drugi milion zdobyliśmy z programu MALUCH na funkcjonowanie żłobka, zakup komputerów dla rodzin zagrożonych wykluczeniem cyfrowym i usunięciem eternitu z prywatnych domów - wyciła burmistrz Piotr Osiecki.

Od dobrych wiadomości zaczął się 2016 rok, gdy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyznał 10 mln dotacji na wzmocnienie skarpy na tyłach cmentarza, a wojewoda 3 mln zł na remont mostu, wymianę asfaltu na przeprawie (odcinek między kościołem a ul. Gawłowska), budowę ścieżki rowerowej i oświetlenia.

- W poprzednim roku, obecnym i 2017 nie weźmiemy żadnego kredytu, skupiamy się na spłacie wcześniej zaciąganych zobowiązań. Systematycznie przygotowujemy się do sięgania po środki unijne z budżetu wspólnoty na lata 2014-2020. Mazowiecka Jednostka Wdrażania Projektów Unijnych zaczęła ogłaszać konkursy i tam, gdzie mamy dokumentację, a zdecydowana większość projektów została na tym etapie przygotowana, składamy aplikacje - dodaje Piotr Osiecki.



Do remontu powiatowej ulicy Staszica miasto dołożyło ponad 1,8 mln. zł

Kilka tygodni temu ratusz złożył m.in. wniosek o dofinansowanie projektu pod nazwą „Zwiększenie efektywności energetycznej

w budynkach użyteczności publicznej”, obejmującego remonty i termomodernizację SCK w Chodakowie i Boryszewie oraz hali sportowej

przy Chopina 101. Wartość robót to 5,2 mln zł, a planowane dofinansowanie ma sięgnąć 80 proc. (4,2 mln). Do końca czerwca UM złoży też

wniosek o dotację na budowę nowej muszli koncertowej na podzamczu wraz z widownią. Tam spodziewane dofinansowanie ma sięgnąć 3,5 mln zł.

- Na inwestycje w minionym roku wydałiśmy 6,5 mln zł, ale ta kwota nie oddaje skali prac szczególnie na drogach, które w większości utwardzane są z wydatków bieżących. W ramach „Drogi zamiast błota” tłuczeń położyliśmy na pięciu osiedlowych ulicach, a asfalt aż na dwudziestu jeden, w tym na Zagłoby, Podgórczej, Wyzwolenia, Wiśniowej, Hubala, Chełmońskiego, Chłopińskiego, Kampinoskiej, Głogowej i Lazurkowej. Prace pochłonęły 2 mln zł - zaznacza burmistrz.

Przed nami kolejny rok „Drogi zamiast błota”. W maju radni dzielili ubiegłoroczną nadwyżkę budżetową i na program dorzucili jeszcze 1,2 mln zł.

## MIEJSKIE INWESTYCJE 2015

**1.832.193 zł** - dotacja dla powiatu na przebudowę ul. Staszica  
**1.170.365 zł** - modernizacja Szkoły Podstawowej nr 7 - remont łazienek, wymiana instalacji wodno - kanalizacyjnej, drzwi, instalacji c.o., instalacji elektrycznej, wymiana chodnika i utwardzenie placu na tyłach szkoły.  
**588.535 zł** - zakup zestawów komputerowych i urządzeń dostępnych do sieci internet dla 50 sochaczewskich rodzin zakwalifikowanych do unijnego projektu „Sochaczew miasto e-Innowacji” i 150 komputerów dla szkół  
**483.361 zł** - przebudowa oświetlenia w ul. Staszica - 1819 m linii kablowej z 48 słupami  
**432.272 zł** - przebudowa ulicy Nadrzeczej - 330 metrów kanalizacji deszczowej na odcinku od Zamkowej do Zieleńczej i 530 metrów asfaltu o szerokości 4 metrów  
**399.792 zł** - remont Urzędu Miejskiego - nowa sala ślubów i biura USC.  
**260.000 zł** - modernizacja urządzeń pływalni „Orka”  
**180.810 zł** - projekt zagospodarowania nadbrzeża Bzury wraz z zabytkowymi ruinami Zamku Książąt Mazowieckich oraz parkiem Podzamcze w Sochaczewie (etap II) - przygotowano dokumentację przebudowy ulicy Podzamcze, amfiteatru, terenów parkowych oraz przystani kajakowej.  
**132.500 zł** - wymiana kotłowni olejowej na gazową w Gimnazjum nr 2  
**104.255 zł** - kompleksowy projekt remontu mostu na Bzurze i dróg dojazdowych do niego oraz opinia geotechniczna dwóch potencjalnych lokalizacji pod budowę nowego mostu: pomiędzy ul. Toruńską a Zamkową oraz pomiędzy ul. Staszica a Gawłowską (kładka przez Bzurę)  
**92.063.56 zł** - zakup urządzeń i wyposażenia szkół, przedszkoli oraz serwera dla Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego  
**74.433 zł** - projekt przebudowy stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej 80  
**65.000 zł** - termomodernizacja i modernizacja budynku hali sportowej przy ul. Chopina - wykonano audyt energetyczny, projekt architektoniczno-konstrukcyjny, ekspertyzę techniczną dachu hali, projekt kolektorów słonecznych, instalacji centralnego ogrzewania z węzłem cieplnym oraz wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła  
**62.000 zł** - termomodernizacja budynków Sochaczewskiego Cen-

trum Kultury przy ul. 15 Sierpnia i Chopina 101 - wykonano audyty energetyczne, projekty architektoniczne, projekty wykorzystania „zielonej energii”, wymiany sieci centralnego ogrzewania  
**59.844 zł** - budowa placu zabaw przy ul. Grunwaldzkiej  
**55.220 zł** - dotacja dla Zakładu Komunikacji Miejskiej na zakup i montaż dwóch wiat przystankowych oraz zakup parkomatu wraz z pełnym oprzyrządowaniem.  
**50.237 zł** - zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania dla potrzeb Urzędu Miejskiego oraz defibrylatora do udzielania pomocy  
**49.077 zł** - zakup i montaż sekundników na sygnalizacji świetlnej przy ulicach 1 Maja - Żeromskiego - Warszawska  
**49.000 zł** - zakup dwóch samochodów ciężarowych dla Zakładu Gospodarki Komunalnej  
**47.930 zł** - projekt odwodnienia ulicy Kilińskiego, budowa odcinka kanalizacji deszczowej pod torami kolejki wąskotorowej  
**47.795 zł** - budowa oświetlenia w ul. Otwartej  
**42.570 zł** - wykup gruntów pod drogi publiczne  
**41.752 zł** - zakup samochodu dla sochaczewskiej policji  
**25.830 zł** - rewitalizacja terenów nad Utratą w Chodakowie - wykonano analizę urbanistyczną oraz koncepcję zagospodarowania terenu pomiędzy ulicami Młynarską, Chopina, Parkową, a rzeką  
**25.690 zł** - budowa placu zabaw przy ul. Żwirki i Wigury w ramach konkursu „Podwórko NIVEA” - przygotowanie terenu, budowa ogrodzenia  
**20.000 zł** - projekt budowy sieci kanalizacji deszczowej w ul. Kolejowej i w ul. Wyszogrodzkiej  
**16.853 zł** - wkład własny miasta do projektu marszałka „Rozwój elektronicznej administracji w samorządach województwa mazowieckiego wspomagającej niwelowanie dwudzielności potencjału województwa”  
**15.744 zł** - dodatkowe oświetlenie na terenie Gimnazjum nr 2 (4 słupy)  
**12.670 zł** - projekty odwodnienia ulic Tęczowej, Maczka i Kawalerzystów oraz dokumentacja geologiczno - inżynierska dla zabezpieczenia osuwiska zbocza rzeki Bzury.  
**10.800 zł** - zakup dwóch wózków do przewożenia dzieci dla potrzeb Miejskiego Żłobka Integracyjnego.

**Zawsze  
aktualne  
informacje**



**WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL**

# Darowizna dla wspólnot

Wspólnoty mogą zyskać za symboliczne 5 procent wartości gruntu miejsce na własne parkingi, ustawienie trzepaka, swój plac zabaw. 15 czerwca w kramnicach odbyło się spotkanie z zarządami wspólnot mieszkaniowych, w czasie którego rozmawiano o sprzedaży terenów wokół bloków z 95 proc. bonifikatą.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jak na wstępie zaznaczył burmistrz Piotr Osiecki, większość wspólnot na terenie miasta jest właścicielem jedynie gruntu pod blokami, działek wyznaczonych po obrysie budynku, z czego wynikały m.in. problemy z ociepleniem ścian, gdyż warstwa styropianu wchodziła na teren innego właściciela. Wiele wspólnot nie ma nawet metra ziemi, by postawić tam wiatę śmietnikową, huśtawkę czy piaskownicę dla dzieci. Jest jednak proste rozwiązanie – wykupić od miasta grunt wokół bloku za symboliczne 5 procent wartości.

- Kilkanaście lat temu ratusz był właścicielem ok. 1500 mieszkań komunalnych, socjalnych, zamiennych. Przez lata sprzedawaliśmy lokale za symboliczną złotówkę i dziś mamy ich 600. Jak sochaczewskie osiedla wyglądały 15 lat temu, a jak dziś, widzimy każdego dnia przechodząc obok ocieplonych, pomalowanych, zadbanych bloków. Wspólnoty naprawdę się sprawdziły, za inwestowały miliony złotych w dachy, wymianę sieci wewnętrznych. Widać, że 900 dawnych lokatorów poczuło się gospodarzami we własnym domu. Gdy rozmawiam z zarządami wspólnot, często pada stwierdzenie, że



teraz nadszedł czas na otoczenie bloków. Mieszkańcy chcą nowych chodników, małych placów zabaw, własnych parkingów, ale tego nie da się zrobić nie mając prawa do gruntu – podkreśla burmistrz.

Jak mówił, od marca 2005 roku obowiązuje uchwała Rady Miasta o 95-procentowej bonifikacie przy sprzedaży gruntów na potrzeby wspólnot. Jedną z nich, znajdująca się przy ul. Pokoju, doprowadziła sprawę do końca i za metr kwadratowy zapłaciła niepełna 7 zł.

- To ściśle centrum miasta, cena za metr wysoka, ale dzięki bonifikacie w kieszeni wspólnoty zostało 230 tys. zł. Rzeczoznawca oszacował wartość nieruchomości. Poza centrum ceny gruntów są niższe, więc miejsce na parking właściciele mieszkań przejmą za 5-6 zł/m<sup>2</sup>. Spójrzmy na to w ten sposób, że dostajemy 95 procent darowizny – podkreśla burmistrz.

Naczelnik Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego, Tomasz Jerzy Ćwiek, przygotował prezentację wskazującą wie-

le miejsc, gdzie geodezyjnie wydzielono już tereny wokół bloków. Działki te można przejąć niemal od ręki. W czasie spotkania padło wiele pytań, czy na zakup muszą się zgodzić wszyscy właściciele, ile trwa cała procedura, co zrobić w sytuacji, gdy w bloku są jeszcze mieszkania komunalne, a jak zachowa się ZWiK i PEC w przypadku awarii sieci, jeśli dojdzie do niej na gruncie wspólnoty. Burmistrz zadeklarował, że jest gotów zorganizować kolejne spotkanie z prezesami PEC i ZWiK, by wyjaśnić wszelkie wątpliwości.

- Nie proszę o deklarację dziś czy jutro. Proszę, byście poszli do swoich sąsiadów, omówili wszystkie za i przeciw, zastanowili się i podjęli przemyślaną decyzję. Jesteśmy do dyspozycji w każdej chwili, jeśli tylko mieszkańcy zechcą się z nami spotkać, zapytać o szczegóły transakcji, sam proces dochodzenia do spisania aktu notarialnego. Jeśli nas zaprosicie, przyjedziemy na spotkanie we wspólnocie – mówił burmistrz.

Kilka razy powtórzył, że ze sprzedaży wyłączone będą chodniki i tereny służące także innym użytkownikom. Jako przykład podał chodniki przy Senatorskiej prowadzące do targowiska, przedszkola, placu zabaw przy al. 600-lecia. Takie tereny są i pozostaną miejskie.

# Kanalizacja deszczowa na ulicy Kolejowej



**Jeszcze w tym roku w ulicy Kolejowej ruszy budowa kanalizacji deszczowej. W połowie kwietnia sochaczewski ratusz pozyskał na te prace 1.490.000 zł dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dzielącego pieniądze na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Dotacja ma pokryć do 80 procent kosztów prac. Wkład własny miasta wyniesie 373.000 zł**

Gdy czerwcową ulewą z 2013 roku naruszyła skarpe Bzury w dwóch punktach miasta, ratusz natychmiast zaczął szukać zewnętrznego wsparcia finansowego na zabezpieczenie osuwiska przy Traugutta i budowę kanalizacji deszczowej w ul. Kolejowej.

- Wiosną Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska przyznał nam 10 mln zł na wzmocnienie skarpy w rejonie cmentarza parafialnego, a teraz kolejna świetna wiadomość o dotacji z MSWiA. Prace w centrum miasta potrwać do wiosny 2017 roku, natomiast kanalizacja deszczowa w Kolejowej ułożona zostanie jeszcze w tym roku – zapewnia burmistrz Piotr Osiecki.

Miasto ma gotowy projekt budowy kanalizacji deszczowej, uzyskało od starosty pozwolenie na budowę. Teraz należy wprowadzić dotację do budżetu miasta, co pozwoli ogłosić przetarg na wykonawstwo. Kolejny krok to pozwolenie od wojewody na poprowadzenie rur pod torami kolejki wąskotorowej.

- Wystąpiliśmy o to pozwolenie, złożyliśmy w Urzędzie Wojewódzkim pełną dokumentację. Zgodnie z wytycznymi ministra, to wojewoda, jako reprezentant rządu w terenie, ma z naszym samorządem rozliczyć dotację, dlatego nie sądzę, by mając kompletne materiały zwlekał z wydaniem pozwo-

lenia na wykonanie przecisków pod torami. Wojewodzie też zależy, by zadanie zrealizować jak najszybciej. Jesteśmy gotowi i ruszamy z przetargiem – dodaje P. Osiecki.

Ratusz ułoży w drodze 1291 metrów sieci. Zgromadzone w niej wody, ale też woda z części skarpy zostanie skierowana do kanału burzowego ułożonego w ulicy Wyżogrodzkiej.

Ułożenie deszczówki w Kolejowej to wszystko, co może zrobić samorząd, ponieważ skarpa nie znajduje się na miejskim terenie. Jej zarządcą jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, a na ten Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego nałożył obowiązek wykonania umocnienia brzegów Bzury. Zalecenie to wydano po zbadaniu gruntu. Eksperti stwierdzili, że za powstawanie osuwisk w znacznej mierze odpowiada erozja brzegów.

- Miasto zdobyło 1,5 mln na budowę sieci, zleciło opracowanie projektów, zapłaciło za nie, zrobiło wszystko, co w tej sytuacji można było zrobić. Nie tylko ułożymy sieć zbierającą wody odpadowe z jezdni. Dodatkowym zabezpieczeniem stanie się odwodnienie dziesięciu nieruchomości. Niewralgiczny odcinek o długości ok. 150 metrów, gdzie ulewa wyrządziła największą szkodę, to posesje od numeru 3 do 19. W ich przypadku woda z dachów oraz podjazdów będzie trafiać nie na skarpe, ale do sieci – podsumowuje burmistrz.

Łącznie na usuwanie skutków żywiołów i wzmocnienie osuwisk wojewoda przeznaczył 16,5 mln zł. Oprócz Sochaczewa z naszego terenu dotację otrzymała także gmina Brochów, 230 tys. zł na przebudowę drogi Nowa Wieś Ślądów - Ślądów o długości 1 km. (daw)

# Strażacy wyjeżdżali ponad 50 razy

**Piątkowa aura dała się sochaczewianom we znaki. Najpierw wysoka temperatura, potem gwałtowna ulewa, a na koniec porywisty wiatr sprawiły, że 17 czerwca był bardzo pracowity dla naszych strażaków.**

Jak poinformował nas zastępca komendanta KP PSP bryg. Wiesław Gorzki, od południa do godziny 23 odnotowali oni dokładnie 52 interwencje. W działania zaangażowane były OSP z terenu całego powiatu. Dotyczyły one głównie poważnych uszkodzeń ciała. Do zdarzeń doszło na trasie warszawskiej. Powalone drzewo przygniotło samochód. Znajdująca się w nim kobieta trafiła do szpitala. Na



do wypadków śmiertelnych czy poważnych uszkodzeń ciała.

- Do najpoważniejszego ze zdarzeń doszło na trasie warszawskiej. Powalone drzewo przygniotło samochód. Znajdująca się w nim kobieta trafiła do szpitala. Na

szczęście nic nie zagrażało jej życiu - powiedział. - Wozy strażackie wyjeżdżały we wszystkie rejony miasta: na ul. Plockiej pękło drzewo (patrz foto), na ul. Pokoju wiatr naderwał pułap dachu. Interwencje dotyczyły też np. ulic:



FOT. ANNA NIEWIADOMSKA

Inżynierskiej, 15 Sierpnia, Partyzantów, Długiej, Chopina czy pasażu Duplickiego. Warto dodać, że część z nich była nieskomplikowana i polegała na działaniach typu usunięcie z jezdni złamanej gałęzi. (ap)

# Kąpielisko dopiero za rok

W minioną sobotę 18 czerwca otwarto dla mieszkańców plażę miejską, wyposażoną dodatkowo w pomost dla kajaków i boisko do siatkówki. To jeden ze zwycięskich projektów III edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Wielu mieszkańców miasta zadaje pytanie, jeśli jest plaża, to gdzie kąpielisko? Prawo wodne dokładnie określa warunki, jakie musi spełnić organizator kąpieliska.

**Piotr Kierzkowski**

piotr.kierzkowski@sochaczew.pl

Organizacja kąpieliska jest niezwykle skomplikowana od strony formalnej. Obecnie obowiązujące przepisy prawa wodnego to kopia przepisów unijnych, które zupełnie zmieniły warunki tworzenia kąpielisk, w efekcie znacznie utrudniając ten proces. Do chwili obecnej w wielu gminach nie ma wykazu kąpielisk, bo brak jest podmiotu, który podjąłby się prowadzenia kąpieliska i spełniałby tym samym normy ustawy prawo wodne.

Jakie są warunki, które musi spełnić organizator kąpieliska? Przede wszystkim zobowiązany jest do 31 grudnia roku poprzedzającego sezon kąpielowy, w którym kąpielisko ma być otwarte, przekazać burmistrzowi wniosek o umieszczenie w wykazie kąpielisk wydzielonego fragmentu wód powierzchniowych, na których planuje utworzyć kąpielisko.

- Organizatorem kąpieliska na terenie plaży miejskiej będzie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. To ta jednostka, na zasadach umowy użyczenia z Urzędem Miejskim, będzie zarządzać terenami plaży. Budowę plaży wraz z infrastrukturą ukończyliśmy kilka dni temu. Zgodnie z przepisami, MOSiR, składając wniosek o uruchomienie kąpieliska, musi dołączyć opis infrastruktury, w tym urządzeń sanitarnych. Termin, w jakim należałoby to zrobić, minął 31 grudnia 2015 roku. Jak widać, w tym roku był dla nas



nieosiągalny, gdyż budowa plaży ruszyła na początku maja – wyjaśnia burmistrz Piotr Osiecki

Zgodnie z przepisami, organizator kąpieliska składa w ratuszu wniosek o umieszczenie w wykazie kąpielisk. Dopiero wtedy Rada Miejska może przyjąć odpowiednią uchwałę tworzącą wykaz kąpielisk na terenie miasta Sochaczew. Taką uchwałę Rada Miejska może podjąć najpóźniej do 31 maja roku, w którym zaczyna funkcjonować kąpielisko.

Co kryje się pod szeroką nazwą wniosek? To szereg różnych opinii i pozwoleń, w tym:
 

- ✓ pozwolenie wodnoprawne i dodatkowe informacje dotyczące planowanego kąpieliska,
- ✓ aktualny profil wody w kąpielisku,
- ✓ status kąpieliska w poprzednim sezonie kąpielowym (czynne, nieczynne) albo wzmianka, że wniosek dotyczy kąpieliska nowo utworzonego,
- ✓ opis sposobu gospodarki odpadami,

- ✓ aktualne badania wody,
- ✓ udogodnienia i środki podjęte w celu promowania kąpielni,
- ✓ wskazanie przewidywanej maksymalnej liczby korzystających dziennie z kąpieliska,
- ✓ opis infrastruktury kąpieliska, w tym urządzeń sanitarnych.

Jak widać, organizator kąpieliska musi dopełnić wszelkich ustawowych procedur w kilku urzędach i instytucjach, począwszy od inspektora sanitarnego, przez starostwo, skończywszy na Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Warszawie. Organizator kąpieliska musi przedłożyć podjętą przez samorząd uchwałę, wraz ze wszystkimi załącznikami i przekazać ją do uzgodnienia z Państwowym Inspektorem Sanitarnym, WIOŚ i RZGW. Ten ostatni posiada własne procedury związane z wydawaniem pozwoleń na kąpielisko. W przypadku RZGW na wydanie ostatecznej decyzji można czekać nawet do 10-12 miesięcy.

Droga formalna powoduje, że przed MOSiR-em długa droga do zorganizowania kąpieliska. Teraz, zgodnie z obowiązującym regulaminem, na terenie plaży obowiązuje zakaz kąpielni. Osoby, które będą chciały wejść do wody, będą robiły to na własną odpowiedzialność, gdyż zarządca terenu nie ma obowiązku zapewnienia nadzoru ratowników, jeżeli kąpielisko nie istnieje.

- Kąpielisko musi spełniać restrykcyjne normy narzucone prawem. Musi być odpowiednia infrastruktura, sanitariaty, zagwarantowane bezpieczeństwo w postaci ratowników i to, co najważniejsze, czyli pozytywne wyniki badania wody. Miejmy nadzieję, że badania przeprowadzone przez stację sanitarną potwierdzą, że woda w Bzurze nadaje się do kąpielni. W przeciwnym wypadku kąpielisko nie spełni norm – podkreśla z kolei wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Organizator kąpieliska może uzyskać wszystkie pozwolenia i uzgodnienia, jednak w przypadku kiedy badania wody wykażą jej znaczne zanieczyszczenie, właściwy organ nie wyrazi zgody na kąpiel w takiej wodzie. MOSiR rozpoczyna całą procedurę organizacji kąpieliska, jeżeli uzyska wszystkie pozwolenia, badania wody będą pozytywne, to w następnym sezonie kąpielowym mieszkańcy Sochaczewa będą mogli cieszyć się z kompleksowej plaży i kąpieliska miejskiego.

## ZAPYTAJ BURMISTRZA

**Pytanie dotyczy minutników dla sygnalizacji świetlnej. Kiedy dokończymy projekt na pozostałych skrzyżowaniach w Sochaczewie? Pozdrawiam. Witold.**

W ub. roku zamontowaliśmy sekundniki na jednym zarządzanym przez ratusz skrzyżowaniu przy ul.



Warszawskiej. Zarządcą skrzyżowania Warszawskiej i Staszica jest powiat, natomiast Warszawskiej i al. 600-lecia Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich. To od zgody właścicieli zależy, czy na sygnalizacji zawisną sekundniki, a my robimy wszystko, by ten ciekawy projekt dokończyć. Zwróciliśmy się ze stosownymi prośbami do starosty oraz szefa MZDW i czekamy na odpowiedź.

**Panie Burmistrzu, czy stanowiska z miesięcznymi biletami komunikacji miejskiej nie można przenieść na stację PKP lub do punktu w pobliżu centrum miasta? Jest duży kłopot z dostaniem się po bilet, zwłaszcza dla osób starszych, chorych. Muszą one jeszcze pracować i dojeżdżać do zajezdni ZKM, która znajduje się daleko od najbliższego przystanku autobusowego. Pozdrawiam. Paweł**

To bardzo dobry pomysł, dlatego zwróciłem się do dyr. ZKM z wnioskiem o pilne rozważenie tematu, gdzie taki punkt mógłby powstać. Z pewnością biletomat potrzebny jest przy stacji PKP i zapewniam, że zrobimy wszystko, by w krótkim czasie zakupić i uruchomić takie urządzenie. Co do drugiej lokalizacji, w centrum miasta, najbardziej oczywisty wydaje się Urząd Miejski, gdzie bez trudu może dostać się każda osoba zdrowa, niepełnosprawna. Na razie jednak na parterze UM trwa remont. Ma się skończyć w wakacje.

**Piszę do Pana w sprawie spotkania, na które chciałbym się z Panem umówić. Tematem jest możliwość otwarcia na terenie miasta filii szkoły piłkarskiej jednego z największych i najbardziej rozpoznawalnych klubów piłkarskich w naszym kraju. W skrócie opowiem, że zajęcia są przeznaczone dla dzieci już od 3 roku życia (...) Jestem zainteresowany omówieniem możliwości wynajmu boiska typu Orlik w sezonie wiosenno-letnim, oraz sali gimnastycznej w okresie jesienno-zimowym w ramach długofalowej współpracy na terenie miasta Sochaczew. Pozdrawiam Marcin Guzowski**

Na terenie miasta istnieją już trzy stowarzyszenia piłkarskie, które w swym zakresie działania mają m.in. szkolenie adeptów piłki nożnej - od kilkulatek, aż do seniora. To druga po rugby najbardziej wspierana przez ratusz dotacjami dyscyplina sportowa. Jeśli chce Pan porozmawiać o swym pomysle, przedstawiciele bardziej szczegółowe założenia, proszę o kontakt z sekretariatem i umówienie spotkania. Chętnie zapoznam się z Pana propozycją.

Pytania burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu można zadawać na portalu **Sochaczew.pl**

## Projekty składamy od 29 czerwca

**Od środy 29 czerwca Urząd Miejski w Sochaczewie rozpocznie przyjmowanie od mieszkańców projektów do Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2017. Będzie je można składać elektronicznie lub w wersji papierowej.**

Wnioskodawcą projektu do SBO 2017 może być każdy mieszkaniec Sochaczewa, który w tym roku skończy 16 lat, a także organizacja pozarządowa. Regulamin oraz formularz zgłaszania projektów be-

dzie dostępny na stronie internetowej [www.obywatelski.sochaczew.pl](http://www.obywatelski.sochaczew.pl), w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego, w budynku pływalni „Orka”, w Miejskiej Bibliotece Publicznej oraz jej filiach. Nowością w tegorocznej edycji będzie to, że wnioskodawca musi dołączyć do projektu listę poparcia z 25 podpisanymi mieszkańcami Sochaczewa. Wypełnione formularze wnioskodawcy będą mogli składać w wersji papierowej w Biurze Obsługi Klienta lub w formie elektronicznej za pośrednictwem platformy inter-

netowej. Szczegóły na stronie [www.obywatelski.sochaczew.pl](http://www.obywatelski.sochaczew.pl).

Przyjmowanie wniosków potrwa do końca lipca. W sierpniu zbierze się zespół opiniujący, który zweryfikuje propozycje mieszkańców i ustali ostateczną listę projektów do głosowania. Wskazywać swoich faworytów będzie można od 30 września do 14 października. Podobnie jak w poprzednich latach głosowanie przebiegać będzie dwutorowo. Wypełnione ankiety będzie można wrzucać do urn w wybranych punktach na terenie

miasta lub w formie elektronicznej na platformie internetowej. Każdy będzie mógł wybrać maksymalnie dwa projekty z listy. Wyniki głosowania ogłoszone zostaną 31 października 2016 roku.

Przypomnijmy, do rozdysponowania w ramach tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego jest 1.150.000 zł, na projekty małe (do 100 tys. zł) i duże (powyżej 100 tys. zł). Propozycje, które będą wpływać od wnioskodawców, będziemy prezentować w kolejnych wydaniach „ZS”. (mf)

**Wydział Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM zaprasza reprezentantów organizacji pozarządowych z terenu miasta na bezpłatne szkolenie, prowadzone przez Andrzeja Rybus-Tołoczeko.**

W związku z ostatnimi zmianami w prawie dotyczącymi NGO, ratusz chce umożliwić wszystkim organizacjom pozarządowym zapoznanie się ze skutkami zmian prawnych oraz ich praktycznym zastosowaniem w dalszej działalności. Tematami szkolenia będą: jak prawidłowo wypełnić ofertę do UM, wydatkowanie dotacji zgodnie z przeznaczeniem, poprawne rozliczenie otrzymanej dotacji oraz konsekwencje nieprawidłowo rozliczonej dotacji.

Szkolenie odbędzie się we wtorek, 21 czerwca, o godz. 17:00, w Kramnicach Miejskich przy ul. 1 Maja 21 (Patio). Szkolenie jest BEZPŁATNE.

# Po zalewie można pływać

Mieszkańcy mogą i nadal będą mogli wypoczywać nad zalewem boryszewskim, akwen pozostanie miejscem wypoczynku otwartym dla sochaczewian i nic w tej kwestii nie zmienia fakt, że znaczną częścią zbiornika od trzech miesięcy opiekuje się Polski Związek Wędkarski - to główne wnioski, jakie można wyciągnąć po lekturze odpowiedzi burmistrza na list otwarty wystosowany do Piotra Osieckiego przez byłego działacza PZW. W maju list trafił do Urzędu Miejskiego i ukazał się na jednym z sochaczewskich portali.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

23 marca Urząd Miejski stał się użytkownikiem znaczącej części zalewu boryszewskiego. Z reprezentującą skarb państwa starostą Jolantą Gontą burmistrz podpisał umowę użytkowania 13,5 hektarowej działki, w około 90 proc. zajętej przez wody zalewu (na mapce zaznaczona numerem 1/1). Tego samego dnia z władzami Polskiego Związku Wędkarskiego Okręgu Skierniewice, Piotr Osiecki zawarł umowę bezpłatnego użyczenia wspomnianej działki na okres 3 lat.

Decyzja o powierzeniu PZW opieki nad akwem skłoniła jednego z mieszkańców do wystosowania listu otwartego w obronie zalewu. Czytamy w nim m.in., że burmistrz, podpisując umowę z PZW, złamał prawo wodne, przekroczył swe uprawnienia i doprowadził do sytuacji, że brzegi akwenu i lustro wody staną się niedostępne dla mieszkańców.

## Swobodny dostęp do zalewu

W przesłanej i opublikowanej w internecie odpowiedzi czytamy, że żaden z zrzutów nie znajduje potwierdzenia w faktach. Piotr Osiecki podkreśla, że wbrew tezie listu otwartego, nie pozbawił mieszkańców prawa do korzystania z tego zbiornika.

- Wszelkie wątpliwości rozwiązałem skierowane do mnie pismo z dnia 23 maja sygnowane przez prezesa Zarządu PZW Okręg w Skierniewicach Jerzego Kickiego i wiceprezesa Jarosława Wysotę. Czytam w nim, że „PZW Okręg w Skierniewicach nie utrudni i nie miał takiego zamiaru - żadnej formy rekreacji nad w/w zbiornikiem - oczywiście prawnie dozwolonej”. To bardzo jasna deklaracja, że w sprawie dostępu do akwenu nie się nie zmieniło, nikt nie będzie stawiał płotów, odcinał dostęp do wody, bo zalew jak dotychczas ma służyć wszystkim sochaczewianom. Co więcej, podczas niedawnego spotkania z prezesem Jerzym Kickim usły-



szalem potwierdzenie, że akwen był i będzie dostępny dla mieszkańców, tak jak to ma miejsce od 30 lat - mówi burmistrz.

Warto dodać, że zawarta umowa dotyczy obszaru pokrytego wodą, natomiast wszystkie działki wokół stanowią własność prywatną, a mimo to każdy ma dostęp do wód zalewu boryszewskiego.

## Można pływać kajakiem

Autor listu otwartego zarzuca też burmistrzowi rzekome naruszenie prawa wodnego wskazującego, że umowa użytkownika wymaga sporządzenia aktu notarialnego. Tymczasem to samo prawo wodne wyraźnie mówi, że umowę użytkownika zawiera się w formie aktu notarialnego, jeżeli wartość opłaty za użytkowanie przekracza 5 tys. zł. Ponadto prawo wodne zwalnia z opłaty rocznej grunty oddawane w użytkowanie m.in. dla potrzeb rekreacji, turystyki oraz amatorskiego połowu ryb. Skoro zatem działalność ta zwolniona jest z opłaty rocznej, to nie występuje konieczność zawierania umowy w formie aktu notarialnego, a tak właśnie jest w przypadku zalewu przekazanego PZW nieodpłatnie. Identyczną opinię w tej sprawie ma biuro radców prawnych UM oraz starosta Jolanta Gonta, reprezentująca Skarb Państwa na terenie powiatu sochaczewskiego (pismo z 6 czerwca br.).

Burmistrz odpiera także zarzut, że „zawarcie umowy spo-

wodowało, że PZW Okręg Skierniewice wprowadził na całym zbiorniku zakaz używania sprzętu pływającego np. pontony, kajaki itp.”. Tymczasem z wyjaśnień związku wynika, że w kwietniu 2011 roku Zarząd PZW w Skierniewicach wprowadził uchwałę „zakaz używania do uprawiania wędkarstwa wszelkich środków pływających na wodach stojących i bieżących administrowanych przez Okręg PZW w Skierniewicach. Uchwała dotyczy wszelkich środków pływających do wozu zanęt i zestawów wędkarskich”. Jak widać, uchwała dotyczy wyłącznie używania kajaków do celów wędkarskich. PZW nie zabrania wplywania na zalew w celach rekreacyjnych, niezrozumiałe są zatem obawy, że akwen stanie się miejscem wyłącznie dla wędkarzy. „Jeszcze bardziej dziwi mnie Pana sprzeciw wobec obowiązujących zasad wprowadzonych w całym okręgu PZW, ponieważ zostały one przyjęte w czasie, kiedy był Pan członkiem Zarządu Koła PZW Sochaczew-Miasto (2009-2011)” - czytamy w odpowiedzi na list otwarty.

## 30 lat PZW nad zalewem

W ostatnim akapicie odpowiedzi burmistrz zaznacza, że PZW przez ponad trzy dekady udowodnił, iż jest dobrym gospodarzem - zarybia zalew boryszewski, dba o sprzątnięcie, czyści brzegi, regularnie organizuje otwarte zawody wędkarskie. Jak każdy gospodarz ma prawa i obowiązki. Może ustalić, w grani-

cach prawa, zasady korzystania z akwenu, by np. jednocześnie nie pływało tam kilkadziesiąt jednostek, może zakazać używania motorówek, zbliżania się do wyspy stanowiącej strefę ciszy. Jeśli stawia warunki, to tylko w trosce o bezpieczeństwo użytkowników i środowiska naturalnego.

- W mojej opinii PZW od lat wykazuje się bardzo dobrą wolą w relacjach z użytkownikami zalewu, osobami wypoczywającymi nad jego brzegiem, organizującymi ogniska czy spotkania przy grillu. Wędkarze oczekują jedynie, by goście posprzątały po sobie, zostawili brzeg zalewu w stanie nie gorszym, niż zastali i pamiętali o ptactwie gniazdującym na wyspie - mówi burmistrz.

Przypomina jednocześnie, że w czasie niedawnych rozmów ze skierniewickimi i sochaczewskimi władzami PZW po raz kolejny potwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że nadal jest zgoda na korzystanie z brzegu i wód zalewu na cele rekreacyjne.

- Mam nadzieję, że ta deklaracja nie pozostawia już pola do sporów czy niedomówień. Przy okazji może warto wspomnieć, że 18 czerwca miasto uroczyście otworzyło plażę, obok której zbudowano pomost i slip dla kajaków. To kolejne w Sochaczewie idealne miejsce dla ludzi kochających kontakt z wodą i piękną przyrodą. To też idealne miejsce dla kajakarzy - podsumowuje Piotr Osiecki.

## Wahadło na ul. Piłsudskiego

Od ubiegłego tygodnia trwa remont części ulicy Piłsudskiego. Zakres prac nie jest duży a ich kulminacyjnym momentem będzie naprawa nawierzchni. Od poniedziałku ruch na ulicy odbywa się wahadłowo.

Po latach „posuchy” władze województwa rozpoczęły prawdziwy boom inwestycyjny w naszym mieście. Ulica Wyszogrodzka wraz z nowym rondem, drugie rondo przy ul. Licealnej, a teraz ul. Piłsudskiego zostały włączone do tegorocznego planu prac Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. To on jest odpowiedzialny za przebieg inwestycji i przejezdność drogi. Prace na Piłsudskiego będą prowadzone na odcinku od ul. Warszawskiej do ul. 1 Maja, przy czym asfalt remontowany będzie tylko do Olimpijskiej.

Ekipy w początek zajęły się chodnikami. Ten, biegnący za bakiem PKO BP w kierunku ul. Reymonta, zmienił się nie do poznania. Po zniszczonych płytach nie ma już śladu, bo zastąpiła je nowa kostka brukowa. Wiemy, że mieszkańcy narzekali na stan przejścia, a sprawa

była o tyle poważna, że kilkakrotnie interweniowali w naszej redakcji. Nowa kostka sięgnie aż do ulicy 1 Maja.

Z kolei nawierzchnia ul. Piłsudskiego będzie modernizowana na najbardziej zniszczonym odcinku od ul. Warszawskiej do Olimpijskiej. Wreszcie znikną dziury i zagrażające bezpieczeństwu „garby”, w tym jeden z nich szczególnie duży na skrzyżowaniu Piłsudskiego i Grabskiego. W minionym tygodniu budowlancy zabrali się za demontaż starych krawężników.

- Na ukończeniu są prace brukarskie. Od poniedziałku 20 czerwca na ul. Piłsudskiego wprowadziliśmy ruch wahadłowy. Ponieważ zakres zadania nie jest duży, nie było konieczności całkowitego blokowania ulicy i wyznaczania objazdów - powiedziała nam rzeczniczka prasowa MZDW Monika Burdon.

Łączny koszt przedsięwzięcia na ul. Piłsudskiego to 204 tys. zł. Realizuje je konsorcjum, na którego czele stoi firma Granar. Na zrealizowanie zadania wykonawca ma czas do końca lipca. (ap)



Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce, Oddział w Sochaczewie, oświadcza, że nie prowadzi i nie prowadziło publicznej zbiórki pieniędzy na rzecz Miejskiego Schroniska Dla Bezdomnych Zwierząt „AZOREK” w Kożuszkach Parcel.

Zbiórka darów rzeczowych prowadzona przez osoby prywatne odbywa się bez zgody i upoważnienia naszej organizacji. Jednocześnie dziękujemy za każde dary dla naszych podopiecznych dostarczone bezpośrednio do naszego schroniska oraz darowizny pieniężne przekazywane na konto naszego oddziału, które jest umieszczone na stronie internetowej TOZ - [www.azorek.it3.pl](http://www.azorek.it3.pl) (w zakładce Help me)

Aldona Kmiecicka  
Prezes TOZ O/ Sochaczew

## Finansowa sesja

**24 czerwca odbędzie się sesja Rady Miejskiej. Poważne zmiany pojawią się w tegorocznym budżecie i dzięki nim wydatki inwestycyjne ratusza wzrosną do ponad 18 mln zł. Radni zajmą się strefą płatnego parkowania, regulaminem utrzymania czystości na terenie miasta, ustalą opłaty za korzystanie z miejskich przystanków autobusowych.**

Tegoroczny budżet miasta wzrosnie po stronie dochodów i wydatków o ponad 3,3 mln złotych, przy czym same wydatki inwestycyjne o prawie 2,7 mln. Po pierwsze ratusz pozyskał dwie dotacje – 1.569.800 zł na przebudowę dróg w centrum miasta i 1.490.000 zł na odwodnienie osuwiska przy ul. Kolejowej. Na konto trafi też 141.000 zł z refundacji wydatków poniesionych na realizacji projektu „Sochaczew miasto e-Innowacji”.

To nie koniec zmian w budżecie, gdyż burmistrz proponuje, aby 30.000 zł przeznaczyć na dodatkowe patrole policyjne, tj. kierowanie ruchem w niewralgicznych punktach miasta, a 100.000 zł wydzielić na budowę nowej komendy KPP.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, pół miliona złotych ma trafić na dopłatę do systemu śmieciowego. Dodatkowe 50.000 zł radni przeznaczą na projekty renowacji dwóch parków – Garbolewskiego przy szkole muzycznej oraz parku u zbiegu ulic Warszawskiej i Traugutta. Podobnie dodatkowe 125.000 zł przeznaczone ma być na termomodernizację budynku Sochaczewskiego Centrum Kultury w Boryszewie. Jak się okazało, wcześniej zabezpieczone kwoty nie były wystarczające.

Nowa inwestycja w planach miasta to budowa ciągu pieszo-rowerowego przy ul. Warszawskiej, o którym już wcześniej infor-

mowaliśmy. 250.000 zł powinno wystarczyć na wykonanie w ulicy Warszawskiej chodnika, ścieżki dla rowerów i oświetlenia. Chodzi o niewralgiczny odcinek od ul. Żytniej do ronda. To niebezpieczny fragment drogi, gdzie poboczem chodzą nie tylko mieszkańcy, ale też klienci pobliskiego centrum handlowego. W maju rada wydzieliła 110.000 zł na budowę oświetlenia, teraz będzie decydować o rozszerzeniu tej inwestycji.

Radni będą także głosować nad o rozszerzeniem strefy płatnego parkowania. Dziś obejmuje ona plac Obrońców Sochaczewa i ulice przyległe, a wedle statystyk dziennie z jednego miejsca korzysta nawet 11 pojazdów. Od chwili jej uruchomienia pojawiają się głosy, by parkomaty ustawić na innych zatoczonych ulicach. Jeśli radni powiedzą „tak”, strefa obejmie też ulicę Pokoju (przy targowisku), sąsiednią ulicę Polną i część Żeromskiego (odcinek od Pokoju do Senatorskiej, plus zatoczka obok kotłowni PEC). Kolejna zmiana to wprowadzenie opłat w soboty, ale tylko w czasie 8.00-13.00, oraz możliwość wykupienia abonamentu typu M (mieszkaniec strefy) także przez osoby korzystające z samochodów służbowych na podstawie umowy zawartej między pracownikiem a pracodawcą. Na zakup ośmiu parkometrów ZKM otrzyma 114.400 zł.

Na terenie miasta znajduje się ponad 100 przystanków autobusowych, które miasto sprząta, remontuje, dba o wiaty, ławki, otoczenie przystanków. Zajmuje się tym Zakład Komunikacji Miejskiej. Prawo zezwala, jeśli przy przystanków korzystają także inni operatorzy niż ZKM, do ustalenia stosownych opłat. Ratusz proponuje symboliczne 5 groszy za jedno zatrzymanie. Opłaty będą obowiązywać od 1 stycznia 2017 roku. (daw)

# Jeszcze raz o wodzie i c.o.

**Niedawno w „Ziemi” szeroko opisywaliśmy spotkanie burmistrza Piotra Osieckiego, jego zastępcy Dariusza Dobrowolskiego oraz prezesa PEC z przedstawicielami rad osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej L-W. Do zawartych w nim informacji postanowił odnieść się również prezes SM „Victoria” Tadeusz Patora.**

**Agnieszka Poryszewska**

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

10 maja przedstawiciele rad osiedli rozmawiali z burmistrzem o sprawach dotyczących nie tylko budynków spółdzielczych czy wspólnotowych, ale również na tematy inwestycyjne w mieście. Poruszano problemy związane z opłatami za wodę i energię cieplną w budynkach zarządzanych przez SML-W. Mieszkańcy chcieli się dowiedzieć, jak rozliczane są opłaty za zimną i gorącą wodę. Prezes PEC Jarosław Dorociak podkreślał, że jego zakład obniżył w ostatnim czasie swoje stawki o 7,5 procent. Niższe taryfy zostały zaakceptowane przez Urząd Regulacji Energetyki. Jak mówił, spółka pobiera opłaty za ciepło tylko od spółdzielni i poszczególnych wspólnot, a nie tak jak uważano - bezpośrednio od mieszkańców. Nie ma też wpływu na to, jakiej wysokości rachunki są przedstawiane mieszkańcom.

- Dostarczamy ciepło do poszczególnych budynków w takiej ilości, jaka została wcześniej zamówiona. Energia cieplna jest doprowadzana do głównego węzła umieszczonego w każdym budynku. Na podstawie odczytu z tego węzła wystawiamy fakturę. Na tym etapie rola PEC się kończy. Rozliczenie ciepła pomiędzy mieszkańcami to już zadanie dla zarządców bloków – wyjaśniał Jarosław Dorociak.

Mieszkańcy dyskutowali też o cenach wody. Jedną z obecnych na spotkaniu osób przedstawiła rachunki, w których cena za jeden metr sześcienny wynosiła nie, jak się mówi 4,08 zł, a 13 zł.



- Właśnie do tego chciałbym się odnieść w pierwszej kolejności. Na cenę wody składają się też ścieki, których metr kosztuje niecałe 9 zł z VAT. Nic więc dziwnego, że na rozliczeniu widnieje 13 zł zamiast 4,08 zł – powiedział nam Tadeusz Patora. - Na fakturze, która trafia do nas ze ZWiK-u widnieje szereg składowych. Jak już wspominałem, jest to koszt samej wody, ścieków, opłaty abonamentowej, ścieków gospodarczych itd. Jako spółdzielnia nie doliczamy sobie do tego ani grosza.

Jak mówi prezes, na „Victorii” nie ma żadnych ukrytych kosztów i każdy, kto będzie zainteresowany względem do odpowiednich dokumentów, może sprawdzić, czy jego blok i lokal są prawidłowo rozliczane.

- Koszty obsługi płatności, płace, podatki i inne czynniki zawarte są u nas w opłacie zamieszczanej w kategorii „eksploatacja”. Wynosi ona 1,8 zł/m<sup>2</sup> i w żaden sposób nie jest powiązana z jakimikolwiek należnościami za ciepło czy wodę. To one, nie da się ukryć, stanowią większość comiesięcznego czynszu – mówi prezes Patora. - Co więcej,

gdybyśmy jako spółdzielnia doliczyli cokolwiek do opłat wynikających z naliczeń PEC i ZWiK, byłoby to niezgodne z prawem.

Zdaniem prezesa, tak jak w zarządzanej przez niego spółdzielni dla ceny ogrzewania decydująca jest cena jednego GJ, tak dla kosztów wody - wskazanie głównego wodomierza w każdym budynku.

- Wodomierze, które każdy mieszkaniec bloku ma zamontowane w swoim lokalu, mogą wskazywać nawet 20 proc. błędu. Wodomierz główny jest bardzo czuły i wylapuje każde zużycie – zaznacza Tadeusz Patora. - Wiem, że ludzie

### Zdaniem ratusza

Pan Prezes wyraża nadzieję, że budowa miejskiej elektrociepłowni pozwoli obniżyć ceny wytworzenia 1 GJ, warto więc wyjaśnić, że PEC obciąż w tym roku stawki o ok. 10 procent. Nasz miejski system grzewczy jest nowoczesny, ekologiczny i systematycznie modernizowany. Warto przypomnieć, że miasto już przeszło rewolucję na rynku ciepła, gdy w latach 1999-2002 wdrożyło ogromny projekt ekologiczny. Zlikwidowaliśmy kotłownie węglowe, tak uciążliwe dla mieszkańców. Obecnie mamy kotłownie gazowe, które w razie potrzeby w krótkim czasie można zastąpić na olej. Dodatkowo, w ramach tego projektu, wymieniono niemal 12 km sieci cieplnej. Prace pochłonęły 30,2 mln zł. Za tę cenę mamy sprawny, czysty i bezpieczny system ogrzewania mieszkań. Dopiero kilka lat temu ratusz spłacił ostatni kredyt zaciągnięty na ten cel.

Rzecznik prasowy burmistrza Piotr Kierzkowski

oszczędzają wodę i ogrzewanie. Różnie się to kończy. Im mniejsze zużycie wody w bloku, tym wyższy jest koszt podgrzania 1 m<sup>3</sup>. Z kolei niedogrzone mieszkania nie dość, że „ciągną” ciepło od sąsiadów, to jeszcze pojawia się w nich wilgoć.

Na „Victorii” powstały już projekty dotyczące np. budowy kotłowni obsługującej określony blok. Jak na razie byłyby to inwestycje nieopłacalne.

- Projekt, który wykonano w 2007 roku pokazał, że koszt budowy kotłowni własnej w piwnicach jednego z bloków to wydatek ponad 255 tys. zł. Oczywiście nas na to nie stać, chyba że zaciągnęlibyśmy olbrzymi kredyt. Ciężko nawet oszacować, kiedy i czy w ogóle taki wydatek zacząłby nam się zwracać – mówi Tadeusz Patora. - Liczę natomiast, że w końcu ceny znacząco spadną i kiedyś dogonimy pod tym względem Warszawę czy Żyrardów. Gdyby Sochaczew miał elektrociepłownię z prawdziwego zdarzenia, sytuacja wyglądałaby zupełnie inaczej. Ciepła woda byłaby wtedy produktem ubocznym, a za jeden GJ płacilibyśmy nie 80 a około 30-40 zł.

KONDOLENCJE

## Katarzynie Stasiak

z Wydziału Sekretarza Miasta  
słowa otuchy i szczerze wyrazy  
współczucia z powodu śmierci

SP  
  
**TATY**

przekazują  
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki  
wraz z pracownikami  
Urzędu Miejskiego

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## Juliusza Dworakowskiego

Przez prawie ćwierć wieku służył w Policji, związany był z pionem kryminalnym sochaczewskiej KPP. Po przejściu na emeryturę bardzo zaangażował się w działalność społeczną, udzielając się m.in. w International Police Association, Rodzinie Policyjnej czy Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów Policyjnych. Z jego inicjatywy urządzano uroczyste pochówki policjantom zamordowanym w 1940 roku w Związku Radzieckim, sadzono dla nich Dęby Pamięci.

Odszedł policjant bez reszty oddany swej pracy.

Szczerze wyrazy współczucia rodzinie i przyjaciołom przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Sylwester Kaczmarek  
wraz z radnymi Rady Miejskiej

Burmistrz Sochaczewa  
Piotr Osiecki  
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

# Jedyne takie przedszkole w mieście

Miejskie Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi skończyło okrągłe 60 lat. Z tej okazji, w czwartek 16 czerwca, dyrekcja placówki wraz z Radą Rodziców zorganizowała piknik pod hasłem „Dzieci ze wszystkich stron świata”.

**Maciej Frankowski**

[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

Dwuoddziałowe przedszkole powstało w 1956 roku przy Zakładach Chemicznych w Boryszewie. Jego pierwszą kierowniczką była Stefania Grotek. Pod koniec lat 60. powstał trzeci oddział, a placówka objęta została patronatem, także finansowym, przez Zakłady Boryszew Erg w Sochaczewie. Od 1991 roku nosi ono swoją obecną nazwę - Miejskie Przedszkole nr 4 w Sochaczewie, a jego organem prowadzącym jest samorząd miejski.

Istotne wydarzenie w historii przedszkola miało miejsce w 1996 roku. Właśnie w tym roku po raz pierwszy zostało przyjęte do przedszkola czworo dzieci z deficytami rozwoju. Następnego roku, z inicjatywy ówczesnej dyrektor Danuty Makarewicz, i za zgodą Urzędu Miejskiego, utworzono pierwszą grupę integracyjną. Tak wła-

śnie rozpoczęła się praca z dziećmi niepełnosprawnymi. „Czwórka” jest dziś jedyną publiczną placówką na terenie powiatu sochaczewskiego, która obejmuje wychowaniem i nauczaniem, obok dzieci zdrowych, dzieci niepełnosprawne w wieku od 3 do 8 lat.

Na uroczystość jubileuszu przedszkola przybyli m.in. burmistrz Piotr Osiecki, zastępca burmistrza Marek Fergiński, poseł Maciej Małecki, wójt gminy Nowa Sucha Maciej Mońka, proboszcz parafii w Boryszewie ks. Jacek Skrobisz, dyrektorzy pozostałych placówek oświatowych z terenu Sochaczewa, byli pracownicy przedszkola oraz liczna grupa jego absolwentów. Samorząd powiatowy reprezentowała radna Agata Kalińska. Wszyscy zgodnie podkreślali, że kadra przedszkola ma na koncie wiele sukcesów. Dzieci niepełnosprawne otwierają się na świat, kontakt z rówieśnikami, ro-



bią postępy w nauce, a dzieci sprawne uczą tolerancji, szacunku do inności.

Dzieci ze wszystkich grup przedszkolnych zapre-

zentowały program artystyczny, po czym bawiły się na dmuchanych zjeżdżalniach. Przybyli goście składali gratulacje byłej i obec-



nej kadrze przedszkola i wręczali prezenty. Zwieńczeniem uroczystości był okazały tort. Kroiła go i rozdawała gościom dyrektor

Monika Radwańska-Komosa wraz z długoletnią, emerytowaną nauczycielką metodyki miejskiej „czwórki”, Zofią Rybicką.

## Więcej niż plac zabaw - nowa atrakcja Malesina

**Niedzielne popołudnie na Malesinie mieszkańcy tej dzielnicy z pewnością mogą zaliczyć do wyjątkowo udanych. 19 czerwca odbył się tam rodzinny piknik, podczas którego oficjalnie otwarto nowy plac zabaw przy ulicy Kozubowskiego.**

Tuż po godz. 16 plac symbolicznie otworzyli burmistrz Piotr Osiecki, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek i radny Jan Buczek. Burmistrz podkreślił, że to miejsce nie tylko dla najmłodszych sochaczewian. Przy ul. Kozubowskiego każdy może znaleźć coś dla siebie. Z myślą o dzieciach zainstalowano zabawki, dla młodzieży przygotowano boisko do koszykówki z nową płytą, dorośli korzystają natomiast z siłowni zewnętrznej.

- Chciałbym, aby to miejsce służyło mieszkańcom nie tylko podczas festynów. W



przyszłym roku planujemy cykl grand prix, w którym będą rywalizować drużyny reprezentujące poszczególne dzielnice. Już teraz zachęcamy wszystkich do włączenia się w tę inicjatywę – podkreślał burmistrz.

Warta 36 tys. zł inwestycja przy Kozubowskiego, to efekt jesiennych spotkań z ubiegłego roku, kiedy to Piotr Osiecki rozmawiał z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Na Malesinie ludzie chcieli, aby miasto zajęło się placem zabaw. W efekcie został on wyposażony w kolejne, nowe

urządzenia, teren ogrodzono, a boisko do kosza wyasfaltowano.

- Teraz to miejsce nie dość, że jest zmodernizowane, to jeszcze gwarantuje bezpieczeństwo użytkownika – mówi burmistrz.

Wszyscy uczestnicy pikniku mogli wziąć udział w konkursach przygotowanych przez uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie. Najmłodszy, wspierany przez rodziców, mierzył się w zawodach sportowych, otrzymując drobne upominki ufundowane przez sponsorów, fir-



my: MARS Polska, Bakoma i Verona. Nie zabrakło akcentu edukacyjnego, ponieważ każdy z uczestników pikniku mógł zobaczyć na żywo, jak prowadzić akcję resuscytacyjną i co przekazać telefonicznie

odpowiednim służbom, żeby pomoc przyjechała w jak najkrótszym czasie. Pokaz ratownictwa przygotowali uczniowie dwójki, jako specjalnie przeszkoleni wolontariusze instruowali rówieśników i dorosłych.

Jednym z "poszkodowanych" był sam burmistrz, którego wolontariusz, w ciągu kilku sekund ułożył, w pozycji bocznej ustalonej.

- Jak widać nie liczy się wiek, wzrost lub siła, najważniejsza jest technika i wiedza, jak jej użyć w sytuacji kiedy chcemy pomóc drugiemu człowiekowi. Cieszę się, że uczniowie z sochaczewskich szkół posiadają taką wiedzę i potrafią zastosować ją w praktyce – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

To jeszcze nie koniec atrakcji. Specjalnie dla najmłodszych animator przygotowywał na miejscu lody przy pomocy ciepłego azotu. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się eksperymenty przeprowadzane na świeżym powietrzu oraz tak lubiane przez maluchy „malowanie buziek”. Dzieci mogły przetestować nowe zabawki lub kolorować rysunki na płycie boiska do kosza.

Piotr Kierzkowski

# Bezrobocie spada, przybywa ofert pracy

Urząd pracy opublikował raport z monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych dla powiatu sochaczewskiego za 2015 rok. Ofert pracy jest coraz więcej. Warto jednak wiedzieć, jakie profesje są najczęściej poszukiwane przez pracodawców na lokalnym rynku pracy.

**Maciej Frankowski**

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Poziom bezrobocia w naszym powiecie spada. Na koniec grudnia 2015 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy było zarejestrowanych ponad 3000 bezrobotnych, co stanowi o 680 osób mniej niż w analogicznym okresie 2014 roku. Największą liczbę poszukujących pracy stanowiły osoby w następujących grupach zawodów: robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (740 osób), pracownicy usług i sprzedawcy (400), technicy i inny średni personel (390), pracownicy wykonujący prace proste (270), specjaliści (240).

## Oferty dla wszystkich

W 2015 roku do sochaczewskiego PUP pracodawcy zgłosili ponad 2800 ofert pracy. Najwięcej z nich, ponad 1060, skierowanych było do osób wykonujących proste prace. W następnej kolejności pracodawcy poszukiwali osób do prac biurowo-administracyjnych - 780 ofert. Ponad 300 ogłoszeń zamieszczono w internecie, gdzie propozycje pracy skierowane były najczęściej do konkretnych



specjalistów: techników, kierowników samochodów ciężarowych, operatorów i monterów maszyn i urządzeń, itp.

W minionym roku najwięcej osób znalazło zatrudnienie za pośrednictwem urzędu pracy w takich zawodach jak: pedagog, bibliotekarz, pracownik obsługi biurowej, przedstawiciel handlowy, robotnik magazynowy, kierowca samochodu dostawczego. Z drugiej strony, największy napływ osób bezrobotnych miał miejsce w przypadku sprzedawców sklepowych i ekspedientów (220) oraz ślusarzy (120 osób).

Zauważalna jest bezpośrednia zależność między liczbą osób bez-

robotnych a poziomem wykształcenia. Największą grupę osób szukających pracy stanowią bezrobotni w wykształceniu gimnazjalnym i niższym - ponad 900 osób. Z wykształceniem zasadniczym zawodowym w urzędzie pracy zarejestrowanych jest 845 osób. Dla porównania, osób z wyższym wykształceniem jest około 300.

## Poszukiwany, poszukiwana

Według raportu PUP do tak zwanych zawodów deficytowych, w których liczba dostępnych ofert pracy przewyższa liczbę bezrobotnych, zalicza się m.in.: kreślarzy, kontrolerów procesów przemysłowych, pomoce ku-

ry, operatorów maszyn do szycia, specjalistów do spraw sieci komputerowych, magazynierów. Specjaliści z tych dziedzin nie powinni mieć zatem problemów w znalezieniu pracy. Z kolei w 2016 roku najbardziej poszukiwanymi osobami do pracy są m.in. magazynierzy, pracownicy branży transportowej, nauczyciele nauczania początkowego, sprzedawcy i przedstawiciele handlowi, mechanicy pojazdów samochodowych, drukarze.

Inny problem na rynku pracy stanowi brak odpowiednich kwalifikacji i uprawnień wśród potencjalnych kandydatów. Tutaj na pierwszym miejscu zde-

cydowanie plasują się zawody związane z ochroną zdrowia - pielęgniarki, farmaceuci, lekarze specjaliści (np. okuliści). Oferty są, lecz nie ma zainteresowanych osób spełniających wskazane w nich kryteria.

Z drugiej strony raport przedstawia wykaz zawodów nadwyżkowych w 2015 roku. Wśród nich znalazły się m.in. takie oferty jak: wyspecjalizowani pracownicy budowlani, operatorzy central telefonicznych, instruktorzy fitness, lektorzy języków obcych, kierowcy autobusów i ciężarówek.

## Miejsc pracy przybywa

Jednym z elementów rocznego sprawozdania PUP są wyniki badania przeprowadzonego wśród przedsiębiorców, których siedziby znajdują się na terenie powiatu sochaczewskiego. Dotyczyło ono sytuacji na rynku pracy w 2015 roku oraz planowanych zmian w strukturze i wielkości zatrudnienia w 2016 roku. Badaniem kwestionariuszowym objęto łącznie 52 firmy: 24 mikroprzedsiębiorstwa (zatrudniające do dziewię-

ciu osób), 23 małe firmy (od 10 do 49 pracowników), cztery średnie (od 50 do 249 pracowników) oraz jedno duże przedsiębiorstwo zatrudniające ponad 250 osób. W 70 procentach firm liczba miejsc pracy w ubiegłym roku nie uległa zmianie. 26 procent rozszerzyło swoje kadry. Tylko 4 procent przedsiębiorstw dokonało redukcji zatrudnienia. Jeszcze lepiej przedstawiają się plany na 2016 rok. Niemal co trzecia firma deklaruje rozszerzenie swoich kadr o kolejnych pracowników. Tylko jedno przedsiębiorstwo zapowiada redukcję poziomu zatrudnienia.

Przedsiębiorcy wskazali w ankietach również „kanały”, za pośrednictwem których zdobywają nowych pracowników. Jak pokazują statystyki, niezmiennie na pierwszym miejscu właściciele firm korzystają z polecenia znajomych (27 proc.). Następnie rekrutują przez ogłoszenia zamieszczone w internecie (21,5 proc.). Co piąta osoba znajduje zatrudnienie poprzez analizę ofert składanych bezpośrednio w siedzibie firmy.

# Anakonda w Sochaczewie

**Między 7 a 17 czerwca na terenie całego kraju trwały ćwiczenia wojskowe pod kryptonimem Anakonda-16. Jedną z aren tych działań stał się Szpital Powiatowy w Sochaczewie, w którym odegrany został scenariusz przebiegu rannych w zdarzeniu lotniczym.**

Anakonda-16 była już szóstą edycją ćwiczeń, a trzecią w wymiarze międzynarodowym, z udziałem przedstawicieli sił zbrojnych 24 państw - największą w naszym kraju od 25 lat. Jak powiedział nam ppłk Piotr Walatek, rzecznik prasowy Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, ćwiczenie było najważniejszym przedsięwzięciem szkoleniowym Sił Zbrojnych RP w 2016 r. Celem manewrów było zgrywanie narodowych i koalicyjnych wojsk, sprawdzenie się w warunkach np. wojny hybrydowej, z jaką mamy do czynienia m.in. na wschodzie Ukrainy, gdzie ofi-



cialnie nie wkroczyły żadne obce wojska.

Również w Sochaczewie, w ramach ćwiczeń Renegade/Sarens przeprowadzone zostały elementy tego ogromnego, międzynarodowego przedsięwzięcia. We wtorek 7 czerwca, między 11.30 a 13.00 mieszkańcy miasta mogli usłyszeć syreny alarmowe, zapowiadające zagrożenie nadchodzące z powietrza. Po południu tego samego dnia na lądowisku Szpitala Po-

wiatowego w Sochaczewie lądowały dwa wojskowe helikoptery.

- Mimo że symulacja wypadku lotniczego z uszkodzonymi przeprowadzona została w rejonie Żyrardowa, wybraliśmy szpital w Sochaczewie jako najlepiej przygotowany do takiego zadania, spełniający wszystkie warunki, łącznie z możliwością przyjęcia śmigłowców - mówi ppłk Piotr Walatek. - Sprawdziliśmy

całą procedurę reakcji, obieg informacji, aktualność naszych kontaktów, wreszcie gotowość personelu do uczestniczenia w takich działaniach. Szpital świetnie wywiązał się z zadania. Procedura przeprowadzona została bardzo sprawnie i bezproblemowo.

Również dyrekcja szpitala jest zadowolona z przeprowadzonych manewrów.

- Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że to wielki honor dla naszej placówki, że zostaliśmy wybrani do przeprowadzenia ćwiczeń w ramach tak prestiżowego przedsięwzięcia - mówi dyrektor Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, Piotr Szenk. - Współpraca z wojskiem przebiegła wzorowo. Żaden z elementów nie stanowił dla nas komplikacji. Chciałbym również pochwalić biorący udział w ćwiczeniach personel szpitala, który stanął na wysokości zadania.

Sebastian Stępień

KOMUNIKAT

## INFORMACJA

Na podstawie art. 35, pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami informuję, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszono zostały Zarządzenia Burmistrza Miasta Sochaczew w sprawie:

### 1. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie

Nr 133/16 z dnia 07.06.2016r. (działka gruntu nr 1650/7 położona przy ul. R. Traugutta)

Nr 134/16 z dnia 07.06.2016r. (działka gruntu nr 857 położona przy ul. Polnej)

### 2. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Nr 137/16 z dnia 07.06.2016r. (działki gruntu nr 1311 i 1312/2 położona przy ul. T. Jasińskiego)

### 3. ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia

Nr 135/16 z dnia 07.06.2016r. (działka gruntu nr 1088/4 położona przy ul. Warszawskiej)

Nr 136/16 z dnia 07.06.2016r. (działka gruntu nr 3364/31 położona przy Al. 600 lecia)

Nr 138/16 z dnia 07.06.2016r. (działka gruntu nr 174/44 położona przy ul. Targowej)

Nr 140/16 z dnia 16.06.2016r. (lokal użytkowy i udział w działce gruntu nr 2099/8 położony przy ul. Mickiewicza 5)



# W oczekiwaniu na wyrok

Dobiega końca głośny proces radnego powiatowego Przemysława Gaika. 7 czerwca, na ostatniej rozprawie, oskarżony złożył wyjaśnienia, po których każda ze stron wygłosiła mowy końcowe - łącznie pięć. Sędzia Sądu Rejonowego Roman Ochocki zapowiedział ogłoszenie wyroku na 21 czerwca.

**Sebastian Stępień**

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że w 2015 roku do Sądu Rejonowego w Sochaczewie wpłynął z Prokuratury Rejonowej akt oskarżenia przeciwko Przemysławowi Gaikowi. Prokuratura zarzuca w nim, że Gaik domagał się korzyści finansowych za „ustawienie” przetargu na brokera ubezpieczeniowego dla Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, a także nadużył uprawnień, by wpłynąć na decyzje dyrektora tego szpitala, Piotra Szenka.

Na rozprawę 7 czerwca Gaik stawiał się z pismem, które odczytał w ramach złożenia wyjaśnień. Zawarta w nim linia obrony niektórym, ze zgromadzonych na sali, mogła wydawać się zaskakująca. Radny zarzuca Prokuraturze Rejonowej w Sochaczewie, kierowanej przez, jak to określił „zonę osoby, dla której dyrektor Piotr Szenk jest pracodawcą, Beatę Sobieraj-Skoniczną”, że zrobiła wszystko, żeby, przy braku dowodów, przygotować przeciwko niemu akt oskarżenia. Jako powód tych działań, Gaik przytoczył „bliżej nieokreślone korzyści ekonomiczne”.

Jako motor bezprawnych, jego zdaniem, działań prokuratury podał niechęć do jego osoby dyrektora Piotra Szenka. Podał również w wątpliwość twierdzenia dyrektora szpitala, jakoby ten podporządkował się jego rzekomym naciskom w obawie o utratę zatrudnienia. „Przecież dyrektor Szenk jest niewątpliwie bardzo wykwalifikowanym fachowcem i bez problemu znalazłby pracę gdzieś indziej”.

Działania, które podjął względem sytuacji ubezpieczeniowej szpitala, przedstawił jako mające na celu poprawienie finansów zadłużonej placówki. Jak przekonywał, zmiana brokera pozwoliła szpitalowi zaoszczędzić ok. 50 tys. zł rocznie.

Po tym jak sąd przyjął wyjaśnienia oskarżonego, przewód sądowy został zamknię-



W imieniu Szpitala Powiatowego w Sochaczewie występował m.in. profesor Piotr Kruszyński

ty. Mowy końcowe wygłosiło aż pięć osób: prokurator rejonowy Joanna Szymaniak w zastępstwie prowadzącego sprawę prokuratora okręgowego Przemysława Tarczyńskiego, pełnomocnicy szpitala profesor Piotr Kruszyński i adwokat Agnieszka Dębowska, adwokat Przemysława Gaika Piotr Gładki oraz sam oskarżony.

Jako pierwsza głos zabrała prokurator Joanna Szymaniak. W swojej mowie końcowej zdawkowo odniosła się do twierdzeń, jakie zawarł w swoich wyjaśnieniach Przemysław Gaik. „Nie muszę przecież przekonywać sądu, że prokuratura nie działa na zasadach, które przytaczał oskarżony. Równie wątpliwe są jego twierdzenia, że groźba pozbawienia zatrudnienia nie jest żadną groźbą, bo dyrektor szpitala jest osobą o dużych kwalifikacjach. Wiemy przecież, że, niezależnie od zajmowanego stanowiska, utrata pracy jest dużym obciążeniem psychicznym, którego ludzie starają się unikać”. Prokurator przekonywała również, że, wbrew twierdzeniom oskarżonego, zebrany materiał dowodowy jest spójny, a świadkowie, których zeznania go obciążają, jak najbardziej wiarygodni. Prokuratura zawnioskowała o wymierzenie Przemysławowi Gaikowi kary półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby trzech lat oraz dwóch lat zakazu pełnienia funkcji publicznych.

Reprezentujący szpital, profesor Piotr Kruszyński, przytaczając przepisy kodeksu karnego oraz

zeznania kolejnych świadków, wyłożył, czemu, jego zdaniem, postępowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu karalnego. Oparł się przy tym nie tylko na zeznania świadków powołanych przez oskarżenie. „Oskarżony twierdzi, że ukonstytuował się jakiś zespół, którego spiritus movens miałby być dyrektor Piotr Szenk, a który, z niejasnych przyczyn, miałby starać się doprowadzić do zniszczenia oskarżonemu życia. Te twierdzenia są dla mnie oczywiście absurdalne, ale nawet jeśli, to czy w tej drużynie znalazłaby się pani Aneta L., blisko współpracująca z oskarżonym? A ta pani swoimi zeznaniami, być może nieopatrznie, ale również obciążyla oskarżonego. „Dyrekcja szpitala nie udzieliła nam zezwolenia na wejście na teren, więc zadzwoniłam do Przemka i Przemek załatwił, że mogliśmy wejść”. Sąd sam dociekał na jakiej zasadzie załatwił? Jakie pełnił stanowisko w szpitalu, które upoważniałoby go do takiego załatwienia?” Profesor Kruszyński wspominał również o działaniach oskarżonego zmierzających do zatrudnienia w szpitalu pani L., której zeznania przytoczył. Zaznaczył również, że, w świetle zeznań pracownicy sekretariatu starostwa powiatowego, L. bywała często w starostwie w godzinach pracy szpitala, co prowadziło do ponoszenia przez szpital strat finansowych, jako że nie świadczyła w tym czasie pracy, za którą pobierała wynagrodzenie.

Głos zabrał adwokat oskarżonego, Piotr Gładki. Próbował przekonać Sąd, że „nie da się skazać człowieka na podstawie

jednego tylko dowodu”, czy, że „przecież doprowadzenie do zatrudnienia znajomego, to nic takiego. Tak się po prostu robi”. Zaznaczył również, że Przemysław Gaik nie miał w starostwie powiatowym w Sochaczewie żadnej mocy sprawczej. Był tylko jednym z jedenastu członków koalicji, a jego głos znaczył dokładnie tyle samo, co pozostałych dziesięć.

Ostatnie słowo należało do oskarżonego, który rozwinął wątki ze złożonych tego dnia wyjaśnień. Dodatkowo, jako dowód na to, że nigdy nie groził dyrektorowi Szenkowi, przytoczył fakt, że ten nie dysponuje żadnym nagraniem z takimi groźbami. „Przecież jakby te groźby występowały przez tyle czasu, Szenk w końcu by je nagrał”. Apelowal do sądu, by ten „nie pozwolił prokuraturze zniszczyć go w życiu prywatnym, po tym jak już zniszczyła go w życiu publicznym”. Przytoczył również, że dla jednego z przewlekłe chorych dzieci zakupił sprzęt medyczny, o czym nie poinformował mediów, ani nie chwalił się podczas kampanii wyborczej 2014 roku. Na podważenie zeznań Wiesławy Załuskiej stwierdził, że „szefowa pielęgniarek nie obejmowała odpowiedniego stanowiska by mógł jej się zwierzać”. Dał też do zrozumienia, że sam doprowadził do objęcia przez Piotra Szenka funkcji dyrektora szpitala. Przyczyn sytuacji w której się znalazł Przemysław Gaik dopatruje w działaniach sochaczewskiego establishmentu, któremu nie podobało się, że ten zaczął zyskiwać znaczenie w mieście.

Proces Przemysława Gaika trwał przeszło rok, a 21 czerwca można spodziewać się wyroku. Mimo że prokuratura przedstawiła w jego trakcie spójny przebieg zdarzeń na poparcie zarzutu biernego łapownictwa, zeznania świadków bardzo ten wątek rozmyły. Na przykład zeznania oficera operacyjnego z Radomia, mogły nasunąć wątpliwość, czy on sam wie, w jakich okolicznościach doszło do prowokacji z udziałem świadka (chodzi o nagranie rozmowy Przemysława Gaika z brokerem ubezpieczeniowym).

Przy tym na pierwszy plan wysunął się zarzut o nadużycie uprawnień. Kluczowe były tu zeznania byłego starosty Tadeusza Korysisa, który powiedział przed sądem, że gdyby utrzymanie koalicji w radzie powiatu zależało od zmiany dyrektora szpitala, musiałby poważnie zwolnienie Piotra Szenka rozważyć. Mimo że zeznał przy tym, że taka groźba nigdy nie padła, to potwierdził możliwość wpływania Przemysława Gaika na zmianę obsady stanowisk w szpitalu.

Obrona Przemysława Gaika wydawała się nieprzygotowana na taki rozwój wypadków. O ile zręcznie odpięła zarzut łapownictwa biernego, wydaje się, że zlekceważyła drugą część aktu oskarżenia. W tym wątku pojawiły się wyraźne niespójności. Nawet na ostatniej rozprawie adwokat Gaika przekonywał, że ten nie miał żadnej mocy sprawczej w starostwie, po czym oskarżony dał do zrozumienia, że sam przyjmował Piotra Szenka na stanowisko dyrektora. Trudno też zrozumieć, czemu miał służyć argument o zakupieniu choremu chłopcu sprzętu medycznego bez najmniejszego rozgłosu. Dlatego spyaliśmy u źródła. Mama chłopca twierdzi, że nie otrzymała takiego prezentu od Przemysława Gaika, z którym nawet nigdy się nie spotkała. Wspomniana w tekście była pracownica szpitala Aneta L. dała jej natomiast w prezencie ciśnieniomierz. Pani L. pożyczyla jej też używany rower stacyjny do ćwiczeń, który obecnie czeka na odbiór.

## Z narkotykami kradła w sklepie

12 czerwca około godziny 11:00 policjanci otrzymali informację o ujęciu sprawcy kradzieży w jednym ze sklepów w miejscowości Wójtówka.

Wykroczenia miała się dopuścić 33-letnia mieszkanka Łodzi. Okazało się również, że kobieta posiadała przy sobie trzy torebki z zawartością roślinnego suszu. Łodziankę zatrzymano i doprowadzono do sochaczewskiej komendy, gdzie została ukarana wysokim mandatem karnym za kradzież sklepową. Usłyszała też zarzut posiadania środków odurzających, za co grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności.

## Nie kuś złodzieja



Sochaczewscy policjanci apelują do mieszkańców powiatu, by zwrócili szczególną uwagę na zabezpieczenie swojego mienia. Lekkoomyślność w tym względzie drogo kosztuje.

Wychodząc z domu często zostawiamy uchylone lub otwarte okna. Wychodząc na chwilę do sąsiadki nie zamykamy drzwi do mieszkania na klucz. Takie zachowanie kończy się często włamaniem i utratą wartościowych rzeczy. Giną pieniądze, biżuteria, sprzęt elektroniczny i inne rzeczy, które przyniosą jakąś korzyść złodziejowi.

By nie narazić się na straty, pamiętajmy o zamykaniu drzwi i okien, gdy wychodzimy z mieszkania. Zabezpieczmy w prawidłowy sposób również piwnice. Dzielnicy i policjanci pełniący służbę patrolową często spotykają się z widokiem otwartych drzwi do piwnicy. Tam również zdarzają się włamania, a także akty wandalizmu. Aby nie spotkała nas przykra niespodzianka, pamiętajmy o właściwym zabezpieczeniu mieszkania i piwnic.

# Ślewiński po raz szósty

Wydarzenie artystyczne, jakim od 6 lat jest finał ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Kocham Polskę”, organizowanego przez Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego oraz Miejską Bibliotekę Publiczną, jak co roku przyciągnął rzeszę uczestników. 15 czerwca w kramnicach nagrodzono najlepszych z nich.

**Agnieszka Poryszewska**

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Tak jak co roku do Sochaczewa przyjechali plastycy z wszystkich stron Polski. Żywiec, Chełm, Włocławek, Tychy, Nowy Targ, Bydgoszcz, Gdańsk – to tylko niektóre z miast, które reprezentowali uczestnicy. Na konkurs wpłynęło ponad 750 prac, a w tym roku jego tematem było hasło „Kocham Polskę... My Polacy”. Nie da się ukryć, że przy tak dużej liczbie zgłoszeń, wybranie tych najlepszych było zadaniem iście karkołomnym. Prace oceniali: prof. Ryszard Sekuła, dr hab. Łukasz Rudnicki, Andrzej Novak-Zempliński, Marcin Hugo-Bader, Jarosław Miałkiewicz, Urszula Gawłowska, Urszula Wrzesińska oraz Anna Pałys. Patronat honorowy nad konkursem objął prezydent Duda, a artystyczny prof. Adam Myjak, rektor Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Gałę poprowadził prezes Towarzystwa Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego Jarosław Miałkiewicz, a towarzyszyła mu kustosz MBP Anna Pałys.

Jury wyłoniło łącznie 52 laureatów. Tradycyjnie otrzymali oni nagrody ufundowane przez licznych sponsorów, z patronującym wydarzeniu prezydentem Andrzejem Dudą na czele. Wydarzenie wsparli m.in. poseł na Sejm RP Maciej Małecki, starosta Jolan-



ta Gonta, burmistrz Piotr Osiecki, marszałek województwa mazowieckiego, radny sejmiku Adam Orliński, wójtowie wszystkich siedmiu gmin leżących na terenie powiatu, muzea narodowe, Państwowa Galeria w Sopocie, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, Sochaczewskie Centrum Kultury, Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

Uroczystą gałę uświetnił występ chóru złożonego z uczniów szkoły muzycznej w Sochaczewie pod batutą Iwony Niemyjskiej. Młodzież wykonała utwory klasyczne, jak i znane wszystkim szlagiery, np. autorstwa W. Szpilmana. Słynna „Ada to nie wypada” Jerzego Jurandota i Zygmunta Wiehlera doczekała się bisów.

Wystawę nagrodzonych prac można oglądać do połowy września w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej.

## Chilijscy goście



**16 czerwca w Państwowej Szkole Muzycznej wystąpił wyjątkowy gość, chilijski zespół „Trichahue – perkusja i saksofony”.**

Koncert rozpoczął się od kilku utworów współczesnych kompozytorów, co w szkole muzycznej przybliżającej dzieciom i młodzieży różne gatunki i style muzyczne jest oczywiste. Potem już było coraz lepiej i jak na Amerykę Południową przystało, pojawiły się energetyczne rytmy. Muzycy wykonali kilkanaście utworów latynoamerykańskich kompozytorów, w tym napisane samodzielnie przez członków Trichahue lub specjalnie dla tej grupy przez zaprzyjaźnionych chilijskich kompozytorów. Momentami było liryczne, chwilę później muzyka

przenosiła słuchaczy na kubańskie plaże lub andyjskie szczyty.

Zespół wystąpił w składzie Alejandro Rivas - saksofon, Karrem Ruiz - saksofon, Migel Zarate - perkusja, Cristian Errandonea - kontrabas elektryczny, Olga Carrasco - chin chin i Simone Caifa - marimba. Szczegółne brawa zebrała Olga Carrasco, grająca na egzotycznym dla nas instrumencie chin chin.

Zespół wystąpił tylko w dwóch polskich miastach, Sochaczewie i Warszawie. Europejskie tournée obejmie też Niemcy i Grecję.

Przed koncertem, w PSM odbyły się warsztaty muzyczne. Uczniowie mogli podpatrzeć mistrzów w akcji, spróbować swych sił z nowymi utworami, posłuchać dobrych rad od doświadczonych muzyków. (daw)

## Kwiaty w trudnej sztuce origami

**Za nami III Ogólnopolski Konkurs Origami organizowany przez Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. Impreza odbywała się pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego oraz Polskiego Towarzystwa Origami. Wystawa prac konkursowych oraz wręczenie nagród odbędzie się 21 czerwca o godz. 18.00 w siedzibie gimnazjum.**

II miejsce:  
Aleksandra Szczasiuk (SP nr 5 w Gliwicach)  
III miejsce:  
Dominika Konieczny (SP im. Św. Jana Kantego w Wojniczu)

**Gimnazjum:**  
I miejsce:  
Julia Dąbrowska, Zofia Włodarska, Gabriela Krzywicka (Gimnazjum nr 14 w Olsztynie)

II miejsce:  
Natalia Pabiańczyk, Natalia Ludwiczak, Sylwia Sylwestrzak (ZSS w Erminowie)  
Klaudia Helbin (Samorządowy Zespół Szkół nr 1 w Chełmku)

III miejsce:  
Weronika Konieczny (Klub Origami działający przy SP w Wojniczu)  
Karolina Szczęch (Gimnazjum nr 2 w Ludźmierzu)

**Wyróżnienia:**  
- Szkoły podstawowe: Wiktoria Kurianowicz (ZSP nr 5 w Gliwicach), Martyna Sroka (PSP w Sterkowcu), Maksym Krawczyk (PSP w Sterkowcu) i Wiktoria Wilczek (SP nr 2 w Zelowie).

- Gimnazja: Sylwia Płaziak (Gimnazjum Publiczne nr 1 w Fryszoku), Paulina Bilska (Samorządowy Zespół Szkół nr 1 w Chełmku), Patryk Mołoń (Zespół Szkół w Urzejowicach) i Martyna Wysocka (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2 w Kutnie).

## Nagrodzeni:

**Dyplomy i nagrody Prezydenta RP Andrzeja Dudy otrzymali:** Katarzyna Suchoń, Oliwia Żołnacz, Agata Kwiatkowska oraz Joanna Paluch.

**Nagrodzono również** (alfabetycznie): Monikę Borutę -Sałacińską, Zbigniewa Błaszczyka, Konrada Badowskiego (kat. praca rodzinna), Kamila Biernackiego, Laurę Cichocką, Alicję Chocyk, Ewę Chmielewską, Barbarę

Derdę, Dominika Detkę, Olę Dłutek, Alicję Głąb, Klaudiusza Grabisnę, Wojtkę Grochowskiego (kat. praca rodzinna), Magdalenę Jacak, Magdalenę Kosiarek, Bartosza Kowalewskiego, Maję Kolonko, Zosię Kurnik, Julię Krysztofiak, Julię Kamińską, Jana Kuferę, Natalię Kamińską, Wiktoria Kuszaj, Mikołaja Łukawskiego, Karolinę Mertens, Łukasza Mrożka, Zuzannę Musioł, Gabrielę Nowak,

Julię Pająk, Emilię Pakułę, Ignacego Pańkę, Walerię Pylypenko, Elżbietę Pyrę, Marzenę Salwowską, Julię Sałacińską, Beatę Samborską, Olę Sanecką, Marzannę Sobieraj, Karola Szaniewskiego, Katarzynę Stolarską, Kamila Szymonowicza, Alicję Ściogocką, Aleksandrę Tumkiewicz, Lisę van Ommeren, Katarzynę Wójtowicz, Wiktoria Zabłocką, Natalię Ziębę, Urszulę Żochowską.

# Tak się bawił Sochaczew

Pogoda dopisała, goście nie zawiedli, odbyły się wszystkie z planowanych imprez. Po raz pierwszy z okazji Dni Sochaczewa ulicami miasta przeszła kolorowa parada zorganizowana przez SCK. Ratusz nie zrezygnował z lubianego przez sochaczewian poczęstunku mazurkiem, darmowych przejazdów wąskotorówką i występów gwiazd estrady. Niektórzy artyści mieli pecha, gdyż ich koncert zbiegł się w czasie z meczem Polska – Irlandia Płn., który setki fanów futbolu obejrzało w ogródku kibica, w namiocie sztucznego lodowiska. Na wspólne oglądanie kolejnego meczu naszej reprezentacji zapraszamy 21 czerwca.

Dni Sochaczewa tradycyjnie rozpoczyna uroczysta sesja Rady Miejskiej, która drugi rok z rzędu odbyła się na wzgórzu zamkowym. To doskonała okazja, by podsumować to, co wydarzyło się w samorządzie w ciągu minionych dwunastu miesięcy i podziękować tym, którzy w szczególny sposób wpłynęli na wydarzenia w mieście. W sesji wzięli udział m.in. radni, samorządowcy z powiatu i województwa, komendanci policji i straży pożarnej, goście z Gródka, czyli naszego miasta partnerskiego na Ukrainie.

Przewodniczący rady Sylwester Kaczmarek zaznaczył w swym wystąpieniu znaczenie współpracy samorządów, czego przykładem jest kompleksowy remont ul. Staszica zakończony ledwie kilka miesięcy temu. Jak mówił, podobnie most finansowany jest wspólnie przez miasto i powiat, a przed nami planowany na 2017 rok remont ul. Trojanowskiej. Podziękował radnym za merytoryczną współpracę. Odnosił się też do współczesnych wydarzeń, w tym petycji dotyczącej mostu, odrzuconej jednogłośnie w czasie majowej sesji RM. Sylwester Kaczmarek odczytał okolicznościowe listy od posła Macieja Małeckiego, władz zaprzyjżnionego Melton (delegacja nie przyjechała, gdyż w Wielkiej Brytanii odbywały się w tym czasie uroczystości związane z 90. urodzinami królowej) i od ks. dziekana Jana Kaczmarczyka. Na koniec zaznaczył, że jako wierny kibic liczy na wyjście z grupy nie tylko polskiej, ale i ukraińskiej drużyny.

O współpracy samorządów mówił także radny wojewódzki Adam Orliński, gdyż w konkursach unijnych ten aspekt ma ogromne znaczenie. Nasze małe ojczyzny zmieniają się, ale ich rozwój może jeszcze przyspieszyć, jeśli będą dobre

relacje na linii gmina, miasto, powiat, województwo. Kluczem do sukcesu jest tworzenie wspólnych projektów, ponadlokalnych, wychodzących poza obszar jednego miasta czy powiatu.

Głos zabrał też burmistrz Piotr Osiecki. Jak powiedział, wyniki ubiegłorocznego budżetu obywatelskiego pokazały, że zmieniają się potrzeby i oczekiwania mieszkańców. Powoli kończy się etap rozmów o drogach, chodnikach, infrastrukturze komunalnej, bo to już mamy. Mieszkańcy oczekują teraz zmian w otoczeniu, piękniejszych boisk, chęć miejsc do wypoczynku, relaksu, chęć mieszkać i żyć w ładnym otoczeniu.

Sesję zakończył brawurowy występ Big-Bandu z Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie pod dyrekcją Bernarda Pacholskiego.

## ✓ Sobota

W sobotę na placu Kościuszki już od rana królowała sochaczewska kultura. Rozstawione zostały stoiska wszystkich pracowni działających w ramach Sochaczewskiego Centrum Kultury. Dzięki temu podziwiać można było dokonania podopiecznych placówek kształcących się w zakresie rysunku, malarstwa, rzeźby, fotografii itp.

Już na sam początek rozegrano bardzo widowiskowy pokaz „Żywych Szachów”, w którym w rolę figur wcieliły się dzieci z zespołu ludowego „Folklorek”. Tuż potem wystąpił Chór Nauczycielski Vivace, a w południe rozpoczął się pokaz Capoeiry. Tematyka występów zmieniała się nieustannie: zespół Senior Band, pokaz Break Dance, a w końcu grupy taneczne Smile Crew i Stereo. Na zakończenie zaprezentowały się jeszcze „Biedronki” z Przedszkola św. Aniołów Stróżów.



Uczestnicy sesji na wzgórzu zamkowym



Sylwester Kaczmarek swoje wystąpienie zakończył słowami „Polska Gola!”



Big-Band PSM w występie na bis



„Folklorek” w roli figur szachowych



Mszę uświetnił Chór Nauczycielski Vivace



Zespoły taneczne z SCK dały pokaz na pl. Kościuszki



Zupełną nowością było zorganizowanie specjalnej parady z okazji święta miasta. W marszu, który przeszedł z placu na MOSiR, wzięły udział osoby działające w SCK, pracownicy, uczestnicy zajęć i warsztatów, przedstawiciele władz miasta z wiceburmistrzem Dariuszem Dobrowolskim i przewodniczącym Rady Miasta Sylwestrem Kaczmarkiem – łącznie kilkaset osób. Na czele parady maszerowała Orkiestra Dęta z Państwowej Szkoły Muzycznej pod batutą Bernarda Pacholskiego.

Na terenie stadionu przy ul. Warszawskiej 80, tym razem już na wielkiej scenie, odbyła się dalsza część prezentacji.

W międzyczasie można było skorzystać z oferty, jaką na święto miasto przygotowały ratusz i Muzeum Stacja (dawne muzeum kolei wąskotorowej). W sobotę zabytkowa ciuchcia zabrała kilkadziesiąt osób na darmową wycieczkę do Tułowic, a w niedzielę między muzeum a Chodakowem pociągi wykonały trzy wahadłowe kursy. One też były bezpłatne.

Popołudniowy blok koncertowy na stadionie MOSiR rozpoczęła, pochodząca z Teresina, grupa Teren C. Zespół jest laureatem ubiegłorocznego Festiwalu Muzyki Country w Mrągowie. Ich skoczny rhythm&bluesowy repertuar doskonale wpisał się w klimat rodzinnego pikniku. Trochę bez energii zaprezentowała się na scenie grupa Golden Life. Działająca od blisko 30 lat pop-rockowa formacja z Gdyni zagrała przekrojowy set, składający się z największych przebojów w ich karierze. Nie porwali jednak szczególnie publiczności.

Tańce pod sceną miały się dopiero rozpocząć. A stało się to za sprawą najstarszego w Polsce wykonawcy disco-polo – grupy Bayer Full. Gwiazda wieczoru nie zawiodła. Lider zespołu Sławomir Świerzyński miał doskonały kontakt z publiką. Proste i wpadające w ucho melodie rozruszały sochaczewian, którzy wspólnie z grupą śpiewali jej najbardziej znane przeboje.

W sobotę na stadionie przy ul. Warszawskiej rozegrano VI Mistrzostwa Polski Weteranów w Rugby. Udział wzięły cztery drużyny. Wygrał zespół RC Lechia Veterans Gdańsk. Gospodarze turnieju, oldboje Orkana Sochaczew, zajęli drugie miejsce.

Pozostałe startujące ekipy to WFS Siedlce Veterans oraz Old Black Pruszcz Gdański. Nazwy ekip były oczywiście umowne. W składach drużyn zagraли znakomici przed laty rugbiści z Ogniwa Sopot, Floty Gdynia, AZS AWF Warszawa, Budowlanych Łódź, Mazovii Mińsk Mazowiecki, ROC Poznań i Czarnych Bytom.

Zawody rozpoczęły się jednak już o 9.00. Jako pierwsze na boisko wybiegły drużyny dzieci i młodzieży ze szkół z powiatu sochaczewskiego. Najlepszy zespół w kategorii podstawówek zbudowali uczniowie z sochaczewskiej „czwórki”. W zmaganiach gimnazjów zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie.

Wiele emocji wzbudził mecz dzieci z „Drużyną Gwiazd”, w składzie której znaleźli się byli i obecni reprezentanci i reprezentantki kraju związani z sochaczewskim klubem, jak również zaprosze-

ni goście. W tej konfrontacji to dzieci schodziły z murawy jako zwycięzcy, ale nie wynik był tu najważniejszy. Naprzeciwko siebie zagrali między innymi: Bogdan i Kacper Wróbel, Maciej i Kacper Brażuk, Zbigniew Dąbrowski wraz ze swoim wnukiem.

Turniej weteranów rozegrany został systemem każdy z każdym. Mecze trwały 2 x 10 minut. W pierwszym spotkaniu gospodarze przegrali, jedynym przyłożeniem (5:10), z faworyzowaną Lechią Gdańsk. Z dwóch kolejnych starć wyszli zwycięsko, ale pozwoliło to ostatecznie na zajęcie tylko drugiego miejsca w turnieju.

Pucharami nagrodzono Lechię, Orkan i Old Blacks, z kolei WFS otrzymali „Drewnianą Łyżkę”. Przyznano również pięć nagród indywidualnych. Daniela Kowalskiego (Lechia) wybrano MVP imprezy, Arkadiusza Bistrama (Old Blacks) wybrano najlepszym zawodnikiem ataku, Witolda Pieńka (Orkan) najlepszym zawodnikiem młyna, a najstarszym zawodnikiem grającym w turnieju okazał się Waldemar Celiński (Orkan) rocznik 1945. Po raz drugi na mistrzostwach przyznano „Bedol Trophy”, nagrodę imienia zmarłego przed rokiem Rafała Bednarka, którą na każdej imprezie weteranów otrzymuje najlepszy zawodnik II linii. Nagroda ta trafiła do Rafała Hałęła (Lechia). Nagrody wręczał burmistrz Piotr Osiecki.

Był to również doskonały moment na wyróżnienie tych, którzy przyczynili się do powstania sekcji rugby w Sochaczewie. Prezes Stowarzyszenia



Drużyna Weteranów Orkana Sochaczew zajęła w turnieju drugie miejsce



Barwna parada w drodze na stadion Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

Rugby Club Orkan Sochaczew Krzysztof Brymora, wręczył w imieniu władz Polskiego Związku Rugby złotą odznakę założycielowi, wieloletniemu zawodnikowi, kapitanowi pierwszej drużyny Orkana So-

chaczew i działaczowi sportowemu - Marianowi Wendkowskiemu.

Po turnieju tradycyjna „trzecia połowa”, dzięki gościnności Katarzyny i Macieja Brażuków, została zorganizowana

w Osadzie Puszczańskiej w Tułowicach.

**Skład gospodarzy:** Marcin Marczewski, Grzegorz Borowiak, Sebastian Wątkowski, Witold Pieńka, Sławomir Dudkowski, Robert Dłutek, Zbi-

gniew Dąbrowski (kapitan), Cezary Dudek, Maciej Nowakowski, Michał Szulejewski, Jacek Janiak, Tomasz Szymański, Maciej Bobowicz, Kamil Dybiec, Konrad Pisarek, Mariusz Gmurczyk, Janusz Sobczyk, Dariusz Winkler, Grzegorz Witczak, Jarosław Orliński, Waldemar Celiński, Marcin Domański, Arkadiusz Rejman, Mirosław Forszewski, Robert Popławski.

**Wyniki:**

WFS Siedlce Veterans - Old Blacks Pruszcz Gdański 7:21 (0:14)

Rugby Veterans Orkan Sochaczew - RC Lechia Veterans Gdańsk 5:10 (5:5)

RC Lechia Veterans Gdańsk - WFS Siedlce Veterans 29:0 (10:0)

Rugby Veterans Orkan Sochaczew - Old Blacks Pruszcz Gdański 5:0 (5:0)

Old Blacks Pruszcz Gdański - RC Lechia Veterans Gdańsk 0:13 (0:5)

WFS Siedlce Veterans - Rugby Veterans Orkan Sochaczew 7:24 (0:12)

**✓ Niedziela**

Złot Zabytkowej Motoryzacji na stałe wpisał się już w program Dni Sochaczewa i także w tym roku był jedną z imprez towarzyszących świętu miasta. Za nami siódma edycja wydarzenia organizowanego we współpracy z ratuszem przez Automobilklub Polski.

Złot był okazją do zaprezentowania nie tylko wspianiałych aut osobowych, ale również motocykli i rowerów. Towarzyszyły mu próby sprawnościowe, wystawa pojazdów, parada i runda honorowa po ulicach miasta. Udział w wydarzeniu wzięły pojazdy należące do kolekcjonerów i pasjonatów z Sochaczewa i okolic. Dzięki nim mogliśmy obejrzeć dawne, nieprodukowane już modele aut.

Pierwsze pojazdy zaczęły pojawiać się na placu Kościuszki w okolicach godziny 9.00. Była wśród nich m.in. Syrena, Trabant, popularny garbusek, Fiat 125p czy maluch 126p, ale także takie cacka, jak wyścigowe Porsche 968. Jednym z ciekawszych pojazdów był w tym roku samochód Renault, który służył we francuskiej policji. Każdy z posiadaczy zabytkowego pojazdu, zapytany o historię wozu, z dumą opowiadał o swoim cacku, prezentował stan silnika, przybliżał historię modelu.

Jak co roku w kościele św. Wawrzyńca odprawiono mszę świętą za miasto i jego mieszkańców. Homilię wygłosił ks. proboszcz Piotr Żądło, a o oprawę muzyczną zadbał Chór Nauczycielski Vivace pod dyrekcją Piotra Milczarka. W mszy uczestniczyli m.in. burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek i szef rady powiatu Andrzej Kierzkowski.

Chwilę później na placu Kościuszki samorządowcy i goście z zaprzyjaźnionego Gródka na Ukrainie zabrali się do krojenia mazura. W tym roku rekordowe ciasto miało wymiary 3,5 x 1,25 m, a ozdobił je napis „Dni Sochaczewa 2016 - Sochaczew, bądź w centrum”. Pierwszego cięcia dokonał mer Gródka Wasilij Pidlisny. Potem już poszło z górki, w kwadrans mazurek zniknął ze stołów, a zatem można się domyślać, że smakował. Warto zauważyć, że na tę część obchodów goście z Ukrainy założyli ludowe stroje, a to wyraz uznania i szacunku dla gospodarzy.

W pobliskim Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą można było zwiedzić wystawy stałe i czasowe, kupić książki historyczne na kiermaszu zorganizowanym przed muzeum, spotkać się z kolekcjonerami, kupić jeszcze ciepły, bo wydany w maju, Rocznik Sochaczewski. Inna placówka kultury, Państwowa Szkoła Muzyczna, zaprosiła w niedzielę wieczorem na doroczny, bezpłatny koncert laureatów Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego na Mazowszu. Nagrodzeni pianiści wystąpili w miejscu szczególnym, w Domu Urodzenia F. Chopina w Żelazowej Woli.

Jedną z największych atrakcji dla dzieci było Miasteczko Harcerskie, zorganizowane przez sochaczewski hufiec ZHP. Zlokalizowane między boiskiem a halą sportową miasteczko cieszyło się ogromną popularnością wśród najmłodszych uczestników Dni Sochaczewa. W ciągu dwóch dni odwiedziły je setki dzieci. Druhowie przygotowali dla nich liczne gry i zabawy. Młodzi śmiałkowicie dostawali specjalną książeczkę z 10 zadaniami do wykonania. Były one dostępne przy stoiskach: Magiczne eksperymenty, Misja survival, Kreatywny kącik, W kolorach tęczy, Mali superbohaterowie, Na

wszelki wypadek, Lot na balonie, Baśnie i bajeczki, Moje miasto, Przygoda dla żeglarzy i piratów. Za wykonanie każdego z zadań dostawali naklejkę do wklejenia do książeczki. Ci, którzy ukończyli wszystkie konkurencje otrzymywali symboliczną nagrodę.

Bez wątplenia jednym z ciekawszych elementów święta miasta było wspólne oglądanie... telewizji. W niedzielę w namiocie sztucznego lodowiska stanął ekran o wymiarach 5x3 metry, by każdy kibic dobrze widział akcję na boisku. Kilkuset fanów futbolu zgromadzonych w ogródku kibica było zgodnych, że Polska reprezentacja zasłużyła wygrała z Irlandią Płn. 1:0.

W niedzielę na scenie było bardziej rockowo. Pisk nastoletnich fanek słychać było na stadionie, gdy zaczęła grać młoda sochaczewska grupa By the Way. Istniejący od pół roku zespół zdążył zapisać już na swoim koncie kilka udanych koncertów. I tak było tym razem. Choć muzycy grają na razie wyłącznie pop-rockowe covey, to już najwyższy czas, aby rozpocząć pracę nad autorskim repertuarem.

Pochodząca ze Szczecina grupa The Last Ride miała „harmonogramowego pecha”. Ich występ zbiegł się z meczem Polska – Irlandia Północna na Euro 2016, stąd koncert obejrzała tylko garstka osób. W podobnych okolicznościach zczynął Manchester. Formacja z Torunia zagrała typowego brytyjskiego rocka z punkowymi korzeniami. Energia płynąca z ich muzyki bardzo dobrze wpasowała się w atmosferę euforii po wygranej meczu naszej reprezentacji. Koncert kończyli już przy tłumach bawiących się pod sceną osób.

Zdecydowanie największym zainteresowaniem cieszył się występ gwiazdy tegorocznych Dni Sochaczewa – grupy Enej. Laureaci programu „Must be the Music” wykonali swoje największe przeboje, m.in. „Tak smakuje życie”, „Symetryczno-liryczna” czy hit z ich ostatniej płyty „Kamień z napisem love”. Sochaczewianie nie chcieli zbyt szybko puścić zespołu ze sceny. Gromkie oklaski i okrzyki sprawiły, że artyści zagraли jeszcze na bis. Ostatni koncert, wieńczący tegoroczne święto miasta, zakończył się o godzinie 23.00.



# Dziennikarski jubileusz

Czy wiecie na czym polega efekt Streisand, co to jest lolkontent albo jak się umówić na wywiad z Jarosławem Kaczyńskim? Jeżeli nie, żałujcie, że nie było was na 20., jubileuszowym, finale Konkursu Młodych Dziennikarzy.

**Agnieszka Poryszewska,  
Jolanta Sosnowska**

O historii konkursu organizowanego przez naszą redakcję można by pisać długo. My jednak nie chcemy skupiać się jedynie na wspomnieniach, a na tym, że KMD cały czas się rozwija. Zmienia się, tak jak cały czas ewoluują media. Najlepszym przykładem na to był finał, który odbył się 7 czerwca w kramnicach.

Jednym z gości imprezy była Ewelina Nowakowska. Pochodząca spod Sochaczewa 26-latką to żywy przykład pokazujący, że „chcieć to móc”. Ewelina zaczęła jako uczennica Gimnazjum w Lasocinie w szkolnej gazecie. Brała też oczywiście udział w naszym konkursie. Po maturze próbowała swoich sił w sochaczewskim muzeum i w redakcji lokalnego tygodnika „Echo Powiatu”. Bardzo szybko jednak postawiła na pracę w stolicy. Studiując w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej została dostrzeżona przez jedną z wykładowczyń - Mirę Suchodolską. Dzięki zaangażowaniu udało jej się dostać na bezpłatny staż w „Polska The Times”. Jak mówi Ewelina, pomimo że musiała pracować za darmo, nie traktowała tego jako poświęcenia. Była to raczej szkoła życia i okazja, by skompletować pierwsze zawodowe portfolio. Ostatecznie nasz gość został redaktorem działu „Kraj”.

- Zawsze interesowałam się polityką i chciałam pisać o polskiej prawicy. Jednocześnie postawiłam na rozwój i oprócz dziennikarstwa skończyłam stosunki międzynarodowe oraz antropologię. Wszystko to kosztowało mnie sporo stresów i wysiłku. Z perspektywy czasu uważam, że było warto. Dość szybko udało mi się spełnić jedno z moich zawodowych marzeń. Jako najmłodsza, i jedna z niewielu osób, przeprowadziłam wywiad z Jarosławem Kaczyńskim. Do tej pory rozmawialiśmy dwa razy. Czekam na trzeci - opowiada Ewelina.

Jakim rozmówcą jest jeden z najbardziej wpływowych ludzi w kraju? Po pierwsze bardzo szarmanckim wobec kobiet. Prezes PiS-u całuje każdą, niezależnie od wieku, w rękę. Ma styl bycia gentemana. To także typowa „sowa”. Jest aktywny do późnych godzin nocnych. - Kiedyś stwierdził, że z chęcią autoryzuje wywiad bezpośrednio po rozmowie, którą odbyliśmy około 19. Przygotowanie tekstu zajęło mi około 6 godzin. Pisałam go od wieczora do 4 nad ranem, ale udało mi się go w końcu wysłać - mówi Ewelina. - Jarosław Kaczyński skrupulatnie dobiera dziennikarzy i bardzo uważa na to, co ukazują się w mediach. Nic dziwnego. Wystarczy przejrzeć pierwsze lepsze serwisy, by zobaczyć, jak każda jego wypowiedź jest interpretowana i cytowana.

Dziennikarka opowiedziała też o tym, jak udało jej się zacząć pracę w TVP Info. Pomimo że miała już spore doświadczenie zawodowe, jej aplikacja z prośbą choćby o bezpłatny staż, spotykały się z odmową.

- W końcu postawiłam wszystko na jedną kartę i napisałam list do redaktora Krzysztofa Ziemca. Pierwszy z nich pozostał bez odpowiedzi. Po kolejnym, wysłanym już na inny adres, z adnotacją „przesyłam ponownie”, dostałam zaproszenie na rozmowę - usłyszeliśmy. - Ta sytuacja pokazuje, że czasem, kiedy wyrzucają cię drzwiami, trzeba wejść oknem. Komuś może wydawać się, że skoro pracowałam w ogólnopolskim dzienniku, załatwienie sobie pracy w telewizji to nic takiego. Tymczasem tam naprawdę trudno się dostać. Mnóstwo młodych osób miesiącami pracuje w telewizji za darmo. Obecnie jestem reporterką sejmową. W przyszłości chciałabym prowadzić relacje na żywo - opowiadała redaktor Ewelina Nowakowska.

O konsekwencji i pomyśle na siebie mówił też Kacper Raubo z klasy II liceum im. F. Chopina i laureat Kolorowego Ołówka 2014. Kacper zajmuje się składem gazetki „SZ-



-OPEN”. Jego zasad i użycia programów komputerowych uczył się m.in. podpatrując pracę w „Ziemi Sochaczewskiej”. Oprócz tego działa w radiowęźle „Chopina” i Radiu Sochaczew.

- Uważam, że wszystkiego trzeba spróbować. Dzięki temu już wiem, że praca radiowca jest bardzo ciekawa, ale niekoniecznie chciałbym się tym zajmować zawodowo. Podobnie jest ze składaniem gazet. Moją pasją, od czasów gimnazjum, pozostaje grafika komputerowa i w tym kierunku się rozwijam. Stawiam na praktykę, dlatego cały czas realizuję autorskie projekty - opowiadał. - Wysyłam też maile z prośbą o współpracę i możliwość odbycia praktyk w różnych firmach graficznych. Oczywiście nie wszystkie mi odpisują, ale nie zrażam się tym. Uważam, że w zawodzie grafika najważniejsze jest to, żeby móc wykazać się jak najszerzymi umiejętnościami i autorskimi projektami, a nie przedstawiać zaświadczenia z ukończenia kolejnych kursów.

Na koniec, że świata radia i telewizji, przenieśliśmy się do internetu. Podczas krótkiej prezentacji młodzi dziennikarze dowiedzieli się, jak funkcjonują strony internetowe o charakterze newsowym. Poznali też zasady działania facebooka: o jakich godzinach należy wrzucać posty, jak i czy w ogóle nawiązywać inte-



rakcję z odbiorcami, ile wiadomości można zamieszczać jednego dnia, w jaki sposób trafić do określonej grupy czytelników.

Żaneta Czyżniewska, laureatka Kolorowego Ołówka 2003, absolwentka dziennikarstwa i europeistyki, która przez kilka lat pisała do „Ziemi”, a obecnie

zajmuje się kreowaniem wizerunku „Nowoczesnej”, opowiedziała młodzieży o różnorodnych pułapkach internetu.

- Jednym z najczęstszych błędów jest tzw. efekt Streisand. Nazwa ta pochodzi od nazwiska znanej wszystkim piosenkarki, która domagała się usuwania z sieci wszelkich zdjęć, na których był jej dom. Im bardziej się o to starała, tym bardziej te zdjęcia były przesyłane i tak naprawdę, nawet osoby, których to wcześniej nie interesowało, chciały zobaczyć, jak mieszka aktorka. Podobnie było z występem Beyonce na Super Bowl. Fotografia, na której piosenkarka zrobiła charakterystyczną minę, miała być na jej życzenie usunięta z sieci. Oczywiście nic z tego nie wyszło. Powstało za to mnóstwo memów, w których Beyonce jest Shrekiem, zombie itp. Pokazuje to, że nie da się zapanować na internetem i dlatego tak ważne jest, co do niego wrzucamy - mówiła Żaneta Czyżniewska.

Wiele profesjonalnych firm z rozmysłem operuje tzw. lolkontentami, czyli treściami z zabawnym, budzącym określone skojarzenia, przesłaniem. Dzięki temu memami i gifami bywali politycy, aktorzy, dzieci, zwierzęta czy postacie z kreskówek. Gorzej, jeżeli lolkontent dotyczy osoby prywatnej, która niekoniecznie identyfikuje się za złośliwym poczuciem humoru.

Po części warsztatowej przyszedł czas na wręczenie nagród. Burmistrza Piotra Osieckiego wspomogli w tym zadaniu naczelnik Wydziału Kultury, Promocji, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Kamila Gołaszewska-Kotlarz oraz redaktor naczelny „Ziemi Sochaczewskiej” Daniel Wachowski wraz z rzecznikami prasowym burmistrza Piotrem Kierzkowskim.

Na XX KMD wpłynęło 14 gazetek szkolnych z terenu miasta i powiatu: „Zygzak”

z SP w Brzozowie, „Wil(sz)kołak” z Gimnazjum w Szymonowie, „Sz-Open” z ZSO w Sochaczewie, „Kurier Szkolny” z SP w Rybnie, „Bez Tytułu” z SP nr 2 w Sochaczewie, „Cichacz 2” z ZSCKP w Sochaczewie, „Szkolne Wieści” z SP w Paprotni, „Kapsel” z Gimnazjum w Teresinie, „Styk” z Gimnazjum w Młodzieszynie, „Młodzież” z Gimnazjum w Młodzieszynie, „Trójwieści” z SP3 w Sochaczewie, „Co w szkole piszczy” z SP Młodzieszyn, „Hłowiacek” z SP Hłów oraz „Żaczek” z SP w Kapturach. Oceniała je komisja w składzie: Agnieszka Poryszewska, Żaneta Czyżniewska oraz Jolanta Śmielak-Sosnowska. Po zapoznaniu się ze wszystkimi pismami, postanowiła nagrodzić:

**W kategorii szkół podstawowych**

I miejsce gazetka „Zygzak” ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie

II miejsce gazetka „Bez Tytułu” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie

III miejsce gazetka „Szkolne Wieści” ze Szkoły Podstawowej w Paprotni

wyróżnienie - gazetka „Co w szkole piszczy” ze Szkoły Podstawowej w Młodzieszynie

**W kategorii gimnazja i szkoły średnie nagrody trafiły do:**

I miejsce gazetka „Młodzież” z Gimnazjum w Młodzieszynie

II miejsce gazetka „Styk” z Gimnazjum w Młodzieszynie

III miejsce gazetka Sz-Open z LO im. F. Chopina w Sochaczewie

Ponadto, z okazji jubileuszu, redakcja ogłosiła konkurs na prace dziennikarskie. Jego temat brzmiał: „Ja i moja szkolna gazetka”. Nagrodziliśmy również teksty zamieszczane w nadesłanych gazetkach. W ten sposób „Kolorowe Ołówki” otrzymali: Marysia Szymańska z SP w Brzozowie, Marta Górecka z SP w Kapturach, Adam Milczarek oraz Oskar Orlicki z

SP nr 2 w Sochaczewie, Julia Krysztofiak z SP w Młodzieszynie, Julia Leszczyńska z ZS CKP, Maria Stobiecka oraz Karina Grzesiak z Gimnazjum w Młodzieszynie, Maria Dybiec i Maja Cieślak z SP nr 3 w Sochaczewie.

Ponadto, z okazji jubileuszu 20-lecia Konkursu Młodych Dziennikarzy, komisja postanowiła przyznać pamiątkowe dyplomy opiekunom trzech gazetek, które istnieją 20 lub więcej lat: Teresie Kupiec opiekunce gazetki „Zygzak”, która powstała 23 lata temu. Elżbiecie Cieślak z gazetki „Bez Tytułu”, która również istnieje 23 lata. Obie nauczycielki zajmują się swoimi pismami od początku. Dyplomy otrzymały także: Krystyna Stańkowska, która powołała i przez 16 lat opiekowała się gazetką „Trójwieści” i obecne opiekunki pisma Katarzyna Figut i Marzena Stasiak. „Trójwieści” skończyły 20 lat.

Każda z redakcji wyszła z naszej imprezy z ryzą papieru oraz specjalną niespodzianką: oprawioną okładką „Ziemi Sochaczewskiej” ze zdjęciem osób tworzących gazetkę szkolną.

Na koniec dziękujemy wszystkim, którzy dobrze bawili się na naszej imprezie i nie szczędzili nam miłych słów. Nie jesteśmy w stanie opisać, ile trafiło ich do nas bezpośrednio, jak i za pośrednictwem facebooka „Ziemi”. Dziękujemy naszym sponsorom, a także sochaczewskim strażakom, którzy pomogli nam „zaciemnić” przeszklony dach patio, tak by dzieci i młodzież mogły komfortowo obejrzeć przygotowane przez nas prezentacje. Podsumowując 20 KMD wystarczy dodać, że klimat konkursu tworzą nasi goście. To dzięki nim pokazaliśmy, że nauka dziennikarstwa jest punktem wyjścia do bardzo wielu ścieżek kariery.

W jednym z kolejnych numerów „ZS” rozpoczniemy publikowanie najciekawszych artykułów i wywiadów zamieszczonych w nagrodzonych gazetkach.

# Co po gimnazjum?

Takie pytanie zadaje sobie wielu gimnazjalistów i ich rodziców. Ułatwiamy im zadanie prezentując pięć szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat sochaczewski. Cztery z nich zlokalizowane są w Sochaczewie, a jedna w Teresinie.

**Jolanta Sosnowska**

[jolanta.sosnowska@sochaczew.pl](mailto:jolanta.sosnowska@sochaczew.pl)

Co wyróżnia powiatowe placówki ponadgimnazjalne? - Na pewno to, że są to szkoły z wieloletnią tradycją, w których kształcą się całe pokolenia rodzin. To szkoły z wysoko ugruntowaną pozycją na rynku edukacyjnym, nauka przez wszystkie lata jest bezpłatna, szkoły posiadają swoją bazę lokalową, dobre warunki dydaktyczne, dysponują warsztatami zajęć praktycznych, w części z nich uczniowie w ramach zajęć odbywają bezpłatny kurs na prawo jazdy, posiadają wyposażone hale sportowe i klasopracownie, pracuje w nich wykwalifikowana kadra, uczą się tu olimpijczycy i laureaci ogólnopolskich konkursów, którzy wygrywają indeksy na wyższe państwowe uczelnie - przekonuje Marcin Odolczyk, rzecznik Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. - Młodzież uczestniczy w unijnych projektach edukacyjnych. Placówki prowadzą zagraniczną wymianę uczniów, a przy tym cieszą się uznaniem przedsiębiorców i firm nie tylko na rynku lokalnym. Nasi absolwenci nie mają problemów z dostaniem się na studia pań-



stwowe w wielu różnych kierunkach. Prawie w każdej szkole funkcjonują Uczniowskie Kluby Sportowe i szkolne koła zainteresowań, młodzież systematycznie uczestniczy w międzyszkolnych turniejach w ramach rozgrywek Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego - dodaje rzecznik. Z kolei Adam Radożycki, dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji, Kultury i Sportu w Sochaczewie przypomina o kalendarzu obowiązków gimnazjalistów. - Zgodnie z zarządzeniem Mazowieckiego Kuratora Oświaty z 27.01.2016 r., w dniach od 24 do 28 czerwca winni dostarczyć do szkoły pierwszego wyboru

poświadczoną kopię świadectwa ukończenia gimnazjum oraz zaświadczenie o wyniku egzaminu gimnazjalnego. 15 lipca do godziny 16.00 szkoły podają do publicznej wiadomości listy kandydatów zakwalifikowanych oraz niezakwalifikowanych. Od 18 do 25 lipca kandydaci zakwalifikowani do przyjęcia potwierdzają wolę przyjęcia w postaci przedstawienia oryginału świadectwa ukończenia gimnazjum i zaświadczenia o wynikach egzaminu gimnazjalnego. 26 lipca do godz. 16.00 szkolne komisje rekrutacyjne podają listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych - informuje dyrektor Radożycki.

Warto dodać, że ZSO i ZS im. J. Iwaszkiewicza podpisały list intencyjny o współpracy z Wojskową Akademią Techniczną, w ramach którego uczelnia zobowiązuje się do objęcia patronatem naukowym oraz do współpracy z w/w szkołami ponadgimnazjalnymi, prowadzenia zajęć pokazowych dla nauczycieli i uczniów, a także współorganizowania konkursów i imprez o charakterze przyrodniczo-naukowych dla uczniów i studentów.

- Czynimy starania o podobną współpracę z Politechniką Warszawską - dodaje A. Radożycki.

**Od najbliższego roku szkolnego młodzież ponadgimnazjalna będzie mogła kształcić się w następujących kierunkach:**

**Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina:**

- szkoła planuje otwarcie sześciu klas licealnych: z rozszerzeniem z j. polskiego, j. angielskiego i j. niemieckiego / z rozszerz. z j. polskiego, historii i wos/ z rozszerzeniem z biologii i chemii / z rozszerz. z matematyki, geografii i j. angielskiego / z rozszerz. z matematyki, fizyki, j. angielskiego / z rozszerzeniem z matematyki, fizyki i informatyki.

**Zespół Szkół im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie:**

- technik elektroenergetyk transportu szynowego (technikum kolejowe), technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej (OZE), technik mechanik, technik logistyki, technik mechanizacji rolnictwa, elektryk (szkoła zasadnicza), mechanik pojazdów samochodowych (szkoła zasadnicza).

**Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza:**

- klasa społeczno-geograficzna z elementami psychologii (liceum ogólnokształcące), klasa służb mundurowych i ratownictwa (liceum ogólnokształcące), technik ekonomista, technik organizacji reklamy, technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik handlowiec, kucharz (szkoła zasadnicza), sprzedawca/młodociany pracownik (szkoła zasadnicza).

**Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie:**

- klasa medialno-artystyczna (liceum ogólnokształcące), klasa sportowo-rehabilitacyjna (liceum ogólnokształcące), technik mechanik, technik urządzeń dźwigowych, technik budownictwa, technik drogownictwa, technik logistyki, technik obsługi turystycznej, technik informatyk, mechanik pojazdów samochodowych (szkoła zasadnicza), klasa wielozawodowa - zawody: blacharz samochodowy, cukiernik, elektromechanik, elektromechanik pojazdów samochodowych, elektryk, fryzjer, krawiec, lakiernik, mechanik-monter maszyn i urządzeń, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, monter-elektronik, murarz-tylnik, piekarz, zegarmistrz, złotnik-jubiler, stolarz, ślusarz, mechanik motocyklowy (szkoła zasadnicza).

**Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie im. Bohaterów Walk nad Bzurą 1939 r.:**

- klasa humanistyczna i klasa kosmetyczno-rehabilitacyjna (liceum ogólnokształcące), technik ogrodnik, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik geodeta, technik ekonomista, technik cyfrowych procesów graficznych.

**Organizację XX Konkursu Młodych Dziennikarzy wsparli:**



Burmistrz  
Miasta Sochaczew



## Głosuj na filmy w kinie pod chmurką

9 czerwca ruszyło głosowanie w ramach Sochaczewskiego Kina Letniego. To już jego trzecia edycja i jak zawsze o wyborze filmów wyświetlanych na podzamczu decydują widzowie. Do wyboru są 22 tytuły, spośród których należy wybrać 4. Głosujemy na <http://kino.sochaczew.pl/> do północy 26 czerwca. Kilka dni później poznamy wyniki.

Letnie seanse odbędą się 7 i 21 lipca (o 21.30) oraz 4 i 18 sierpnia (o 21.00). Jak zawsze wstęp jest bezpłatny.

Oto lista filmów: Iluzja, Bilet na księżyc, Facet (nie)potrzebny od zaraz, Układ zamknięty, Za

jakie grzechy, Dobry Boże?, Riwiera dla dwojga, Edi, Przychodzi facet do lekarza, Wyjazd integracyjny, Obietnica, Imigrantka, Last minute, Życie nie umiera, Dzień dobry kocham cię, Blue Jasmine, Pokaż kotku, co masz w środku, Body/Ciało, U Pana Boga w ogródku, Carte blanche, Grace, Księżna Monako, Głupi i bardziej głupszy, Love, Rosie.

W poprzednich dwóch latach zainteresowanie pokazami filmowymi przeszło najsmielsze oczekiwania. Kino letnie gromadziło za każdym razem setki mieszkańców i wszystko wskazuje, że tak będzie i w tym roku.



## Infected Dreams w Proximie

W sobotę 25 czerwca, sochaczewska kapela metalowa wystąpi w warszawskim klubie Proxima. Zespół zaprasza na koncert.

Sobotni występ Infected Dreams to efekt udziału w eliminacjach polskiej edycji światowego festiwalu dla młodych zespołów bez kontraktów płytowych pod nazwą Emergenza. Zespół jest laureatem dwóch poprzednich warszawskich etapów.

24 i 25 czerwca odbędzie się ogólnopolski finał festiwalu. W ciągu dwóch dni wystąpi 25 kapel z całego kraju reprezentujących różne gatunki muzyczne. Początek koncertów o godz. 17. Bilety można nabyć w cenie 25 zł.

Infected Dreams wystąpi w sobotę ok. 19.30. W imieniu zespołu zapraszamy na koncert. W sprawie biletów można się kontaktować z zespołem za pośrednictwem facebooka. (sos)

## Komiks z przesłaniem

Wracamy jeszcze raz do obchodów Dnia Dziecka.

Na stanowisku Sochaczewskiego Centrum Kultury rysownik komiksów Łukasz „Bofzin” Kuciński pokazywał, jak tworzyć postacie komiksowe oraz kolorował z dziećmi widoki naszego miasta. Tego dnia miała też premierę nowa książeczka Łukasza Kucińskiego. Jest nią publikacja: „Bezpiecznie nad wodą”, wydana przez Urząd Miejski w Sochaczewie. Zeszyt ten zawiera wskazówki, jak zachowywać



się, aby czas spędzony nad wodą okazał się bezpieczną rozrywką. Nie zabrakło w nim też miejsca na komiks z przesłaniem.

# Miejska „siódemka” zwycięzcą olimpiady

12 placówek stanęło do sportowej rywalizacji podczas Letniej Olimpiady Przedszkolaków o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Impreza odbyła się w środę 15 czerwca w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego.

Maciej Frankowski

[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

W zawodach wzięły udział wszystkie miejskie przedszkola: MP nr 1, MP nr 3 im. Jana Brzechwy, MP nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi, MP nr 6 im. Juliana Tuwima, MP nr 7 im. Marii Montessori. W rywalizacji uczestniczyły również dzieci z siedmiu niepublicznych placówek: „Tęczowe Przedszkole”, „Wesołe Tuptusie”, „Małe Zuchy”, „Akademia Smyka”, „Leśne Skrzaty”, „Słoneczko” i „Koralik”.

Mali sportowcy walczyli w sześciu konkurencjach: bieg z przechodzeniem przez tunel, hula hop, rzut piłeczkami do celu, slalom z piłeczką na łyżce, bieg tyłem, bieg z przeszkodami, bieg stonogi. Ostatecznie w Letniej Olimpiadzie Przedszkolaków zwyciężyło Miejskie Przedszkole nr 7, pokonując jednym punktem miejską „szóstkę”. Na trzeciej pozycji uplasowało się Niepubliczne „Tęczowe Przedszkole”.

Dzięki wsparciu licznych sponsorów, wszystkie przedszkola otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy. Trzy najlepsze placówki dostały vouchery



do centrum zabaw Happy Park. Zwycięskie przedszkole otrzymało dodatkowo nagrodę w postaci zjeżdżalni, ufundowaną przez firmę Lamex.

Tradycyjnie zorganizowano również specjalną

konkurencję dla cioć, czyli nauczycielek wychowania przedszkolnego. W biegu z przeszkodami najlepsze okazały się panie z Niepublicznego Przedszkola „Słoneczko”. Na drugim miejscu

uplasowały się nauczycielki z miejskiej „siódemki”, na trzecim z „Akademii Smyka”. Organizatorzy przygotowali również Puchar Kibica dla najbardziej aktywnego przedszkola. Tym razem trafił on, wraz z nagrodą rzeczową, do Przedszkola „Leśne Skrzaty”.

Sprawne przeprowadzenie zawodów nie byłoby możliwe bez zaangażowania wolontariuszek pod wodzą Urszuli Mergner, a także członków Klubu Wolontariatu działającego przy sochaczewskim MOSiR. Niełatwego zadania poprowadzenia tak głośnej, roześmianej imprezy, podjął się Marcin Odolczyk. Zawodom przyglądali się m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek, naczelnik Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska, dyrektor MOSiR Mieczysław Głuchowski oraz zastępca dyr. Anna Ulicka. Goście wspólnie z Mateuszem Sikorskim, Ulą Mergner i... Królem Julianem, na zakończenie imprezy wręczyli nagrody małym sportowcom.

## Pieniądze od TESCO na pomoc zwierzętom

7 czerwca zakończyło się głosowanie na lokalne inicjatywy prospołeczne w programie „Decydujesz, pomagamy”. W sochaczewskim TESCO walkę o grant w wysokości 5 tys. zł wygrał projekt „Odnaleźć drogę do domu”, zgłoszony przez Fundację Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „NERO”.

Zasady akcji były proste - trzy organizacje walczyły o 5000 zł na realizację swoich projektów. O tym, kto otrzyma wsparcie, decydowali klienci.

Za każde zakupy zrobione do 7 czerwca kupujący otrzymywał żeton uprawniający do głosowania na wybrany pomysł.

W sochaczewskim TESCO klienci mieli do wyboru projekty: Stowarzyszenia „IMPULS” i nieformalnej grupy Wesoła Chata, który zakładał promowanie świadomego rodzicielstwa i zorganizowanie Piknikowego Klubu Rodzinnego Wesoła Chata; Stowarzyszenia „DziałajMY!”, którego pomysłem było zorgani-

zowanie „Tour de Izabelin – sąsiedzkich rajdów rowerowych” oraz Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt NERO, która zgłosiła projekt „Odnaleźć drogę do domu”. Zwycięskim okazał się trzeci z wymienionych pomysłów.

Tak promowali go jego autorzy: rzeczywistość jest taka, że zwierzęta często się gubią, a ok. 90 procent z nich nigdy nie wraca do domów. Wielu właścicieli zwierząt przeżyło stresujący moment zaginięcia swojego pupila. Elektronicz-

nie czipowanie zwierząt i właściwa ich rejestracja znacznie zwiększa bezpieczeństwo, szansę na szybkie zlokalizowanie i na powrót do domu. Identyfikacja elektroniczna zwierząt rozwiązuje problem bezdomności czworonogów w najbardziej znany i humanitarny sposób.

Dzięki głosom klientów, 5 tys. trafi na konto fundacji NERO jeszcze w czerwcu, a ta na zrealizowanie projektu będzie miała czas do końca roku.

(seb)





Nr 13 (20)

21 czerwca 2016 roku

## Kolorowo i radośnie przez centrum miasta

### Parada

Stoi na placu „Perła” okrągła.  
Dzieci do niej podłączały  
Talenty małe, z Sochaczewa, nie ze stali.  
I pełno widzów na placu stoi,  
I perły podziwia, artystów swoich.  
Tu grają lwy, biedronki, przytupują nogą,  
Grają i zadziwiają publiczność drogą.  
A w pierwszym akcie szachy rozstawiają  
Do królewskiej gry Folklorki zachęcają.  
W drugim akcie – Bofzin dzieci nawołuje,  
I razem z nimi piracki komiks rysuje.  
W trzecim – capoeira, istny szal sportowy.  
W czwartej odsłonie: clown kolorowy,  
Siłacz, baletnica, biedronka i aniołek boży.  
W czwartym – Vivace biesiadę stworzył.  
Vivat akt piąty! Senior Band do tańca wznosi  
Kostka tańcem rozgrzana, o wolność prosi.  
I Rynek Sztuki ożywa, już tętni, już huczy  
Już tłum mieszkańców perel sznur toczy.  
I w szóstym akcie stoją już ich setki  
Ramię w ramię uśmiechnięte sylwetki.

A w siódmym PARADA - Och! jaka ogromna!  
Taka roztańczona, rozśpiewana, roześmiana.  
A kto to? A co to? A po co? I gdzie ona podąży?  
A tak to, to. A po to, to. A na to, to. I cel swój ma.

To ulicami miasta sztuka się przechadza,  
Nadbzurzańskiego miasta historii władza.

Historia barwna, ducha tradycji prezentuje  
Przechodniów gości, bo dziś świętuje.  
I sponad kramnic na dziatwę swą spogląda  
Próbuje wszystkich zliczyć, jednak nie nadąży!  
W pierwszym szeregu trąbka, wstęga, Tuptuś mały,  
W drugim saksofon, harmonia, ponton doskonały!  
I trzecim - siłacz, flaga, mundurowy,  
W czwartym żartowniś, ten to jest morowy.  
W piątym orkiestra za orkiestrą podąży,  
Dźwięk się rozchodzi, historię okrąży.  
Liczy w kroki walca się składają,  
A czas w kościelnej wieży przystanął.  
Patrzy i oczom nie wierzy!

Bo choćby przyszło tysiąc malarzy  
I każdy nie wiem, jak się rozmarzy  
To tych artkrecji na płótnie nie zmieści,  
Bo jest ich wszystkich ponad czterdzieści  
I choć pytałem się sąsiada  
To nie spamięta, taka to Parada!



## Piątkowa biesiada Nocy Kupały



I Senioralna Biesiada Piosenki Sochaczew 2016 pod patronatem burmistrza miasta Piotra Osieckiego okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Nic tak nie łączy jak wspólne śpiewanie wywodzących się z tradycji ludowej znanych i lubianych piosenek.

Jola Kawczyńska i Arek Mamcarz – pomysłodawcy biesiady - podkreślali, że „to spotkanie jest powrotem do tradycji nocy świętojańskiej, a jednym z jej zwyczajów było puszczanie wianków na wodę”. I takie właśnie symboliczne wianki wykonane przez artystkę Jadwigę Orczyk-Miziołek otrzymały wszystkie zespoły uczestniczące w imprezie. Bur-

mistrz podkreślił, że takie inicjatywy są bardzo ważne dla naszego miasta, ponieważ dają możliwość odpoczynku od codziennych, nie zawsze łatwych obowiązków. Zwrócił uwagę również na fakt, że wspólna, głęboko zakorzeniona w naszej rodzimej tradycji zabawa, jest wspaniałą okazją do tego, żeby poznać mieszkańców oraz kulturę innych miast.

Biesiadę, po wspaniałym muzyczno-tanecznym wstępie Joli i Arka, oficjalnie otworzył jej gospodarz – dyrektor SCK Artur Komorowski, który obiecał, że takie powroty do tradycji będą coraz częściej w naszym mieście kultywowane. Sami seniorzy zarazi-



li wszystkich dobrym humorem i nie sposób było razem z nimi nie śpiewać i nie tańczyć. Zespoły, które zaprezentowały się tego dnia, pokazały wysoki poziom artystyczny, a nagrodą dla wszystkich był występ orkiestry dętej z Grodziska Mazowieckiego Gedeon Richter. Koncert orkiestry, pod batu-

tą Jerzego Wysockiego, podczas którego solistka Hanna Chmielewska wykonała wiele znanych seniorom piosenek i pieśni zarówno operetkowych, patriotycznych, jak i śpiewanych przy ognisku, został nagrodzony gromkimi brawami. W samym przeglądzie piosenek biesiadnych wzię-



ło udział siedem zespołów: Grzybowianki, Scena Seniora UTW, Cantabile z Nowej Suchej, Stowarzyszenie Włókienko, chór z Iłowa, zespół DDPS oraz kapela Senior Band. I tu warto zwrócić uwagę na jedną, jakże istotną kwestię, którą jest... smalec i ogórki. Ba, ale jakie ogórki! Przygotowane

przez śpiewających seniorów. Biesiadny stół ugiął się więc pod ciężarem polskiego jadła, a przy nim seniorzy wymieniali się swymi artystycznymi i kulinarnymi osiągnięciami, dzieląc domowym chlebem i smakując truskawki zerwane prosto z krzaka.

ASA

### Letnia niespodzianka

To już lato, a Galeria Trakt Sochaczewskiego Centrum Kultury przygotowała letnią niespodziankę dla miłośników sztuki – wystawę „Się maluje”. Wernisaż wystawy odbył się 18 czerwca, a prace będzie można oglądać przez całe wakacje!

Tym razem swoją twórczość pokazuje aż sześciu uczestników warsztatów Pracowni Artystycznej Deco Arch: Dominika Gajda, Natalia Kozłowska, Wiktoria Kwaśna, Jaś Dąbrowski, Kuba Winnicki, Małgorzata Pruchner. Pracownię prowadzi ar-

tysta malarz Przemko Stachowski, który, poza nauką rysunku, malarstwa oraz mozaiki, jest założycielem znanej sochaczewskiej grupy miłośników fotografii OtoFOTO.

Warto przypomnieć, że Galeria Trakt mieści się w SCK przy ul. Chopina 101 i czynna jest codziennie. Wiedzą o tym najlepiej sochaczewscy kinomani, którzy łączą oglądanie wystaw z wizytą w kinie. Takie połączenie „obrazów” może okazać się miłą weekendową rozrywką.

Zapraszamy!

### Atrystka z perelką



Tytuł z największą przyjemnością nadajemy Monice Borucie-Salać, na pomysł naczelnika wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych Agaty Kalińskiej, o tym, by stworzyć unikatową maskotkę symbolizującą sztukę naszej małej ojczyzny odpowiedział jednym słowem – ZROBIĘ.

I nie tyle zrobiła, co stworzyła pierwszą sochaczewską maskotkę - Perelkę. Wszystkie wykonywane są ręcznie przez Monikę z mięciutkiego materiału, filcu i jedwabiu. Sama artystka mówi, że duże uszy Perły symbolizują słuch muzyczny, ogromne oczy - otwartość na piękno świata, długie nogi - taniec, a wesoły uśmiech maskotki - optymizm.

Czy wiecie kochane dzieciaki, co Przekazniczek robił 6 czerwca? Wybrał się na wernisaż, który od ponad dwudziestu lat prowadzi jego kolega – Plastek. Plastek maluje nie byle co, bo ilustracje do waszych ulubionych książek. Ma on wielu przyjaciół i to dla nich co roku organizuje konkurs, w którym wszyscy mali artyści prezentują bajeczne rysunki. A że Plastek jest bardzo wesoły, to w tej edycji konkursu wybrał za wzór do naśladowania Wandę Chotomską, Damę Orderu Uśmiechu. Na konkurs nadesłano 271 prac z aż 37 placówek z terenu powiatu sochaczewskiego. Plastek bardzo się ucieszył - wszystkie ilustracje, które znalazły się w jego pracowni SCK stały na wysokim poziomie artystycznym.

### Plastek i bajeczne rysunki

I jak tu nagrodzić najlepsze prace? Pomogło jury w składzie: Monika Boruta-Salać (instruktor plastyki SCK) Marta Niemira (kierownik Sekcji Teatru, Estrady i Sztuk Pięknych SCK) i Maja Ryż (plastyk). Jury bardzo spodobała się pełna uśmiechu twórczość małych adeptów sztuki i wszystkie prace postanowiła zaprezentować na wernisażu pokonkursowym Plastka w galerii SCK. Otwarcie wystawy połączono z wręczeniem nagród. I tak Przekazniczek poznał wspaniałych małych artystów, którzy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe za swoją twórczość.

A są nimi:  
Nagroda I - Ola Szęszał z Miejskiego Przedszkola nr 7, Lena Figut i Julia Marcinkowska z SCK, Patrycja Malak z Gimnazjum nr 3, Julia Salać z Gimnazjum nr 3.  
Nagroda II - Maja Katkowska z Miejskiego

Przedszkola nr 6, Karolina Kawecka ze Szkoły Podstawowej nr 4, Witold Sęk z SCK, Karolina Włodarska ze Szkoły Podstawowej nr 2  
Nagroda III - Michał Dziekan z Miejskiego Przedszkola nr 6 w, Karolina Markowska ze Szkoły Podstawowej w Teresinie, Mateusz Chaber ze Szkoły Podstawowej nr 2, Marcelina Gajda z gimnazjum w Wyzółkach.  
Wyróżnienia - Żaneta Cieciewicz z Miejskiego Przedszkola nr 3, Oliwia Żuźniew z Miejskiego Przedszkola nr 3, Oliwia Sadowska z Miejskiego Przedszkola nr 1, Szymon Kłos z Miejskiego Przedszkola nr 4, Iza Zarzycka z SCK, Lena Sliwińska ze Szkoły nr 1 „Akademia Prymusa”, Maja Szczypińska ze Szkoły Podstawowej nr 3, Amelia Kucharska ze świetlicy przy Szkole Podstawowej nr 4, Julia Sepelowska i Kamila Jańczak z Zespołu Szkół Publicznych nr 3 w Żyrardowie, Wiktoria Kierubińska ze Szkoły Podstawowej nr 2, Kamila Jańczak, Barbara Rębielewska z Zespołu Szkół nr 3, Gabriela Zapłata, Karolina Goźlińska i Julia Więckowska z Gimnazjum nr 3

Wszystkim małym artystom gratulujemy!



Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: redakcja.sck@gmail.com  
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:  
Anna Sobkowicz-Folle  
Sebastian Stepień

**PISZE DLA NAS**  
**PROF. JAN GŁUCHOWSKI**



Z wielką przyjemnością informujemy czytelników, że na łamach „Ziemi Sochaczewskiej” zgodził się publikować prof. Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu Jan Głuchowski. Jest on byłym dziekanem Wydziału Prawa oraz prorektorem tej uczelni, pełnił funkcję ambasadora RP w Bangladeszu. To także twórca powieści beletrystycznych i historycznych. Profesor Głuchowski jest z pochodzenia sochaczewianinem oraz absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina z 1957 r. Obecnie pisze książkę na temat najstarszego sochaczewskiego liceum, której premiera zaplanowana jest na jesień tego roku i zbiegnie się z rocznicowymi obchodami 90-lecia „Chopina”.

Tymczasem Jan Głuchowski przybliży naszym czytelnikom meandry edukacji z lat 50. XX w. Dzięki jego artykułom przeniesiemy się do świata socrealizmu, gospodarki centralnie planowanej, a więc na wielką budowę komunizmu. Jak przyznaje sam profesor, tylko wartości wpajane w domach chroniły ówczesną młodzież przed wszechobecną indoktrynacją. (ap)

**Lata 50-te, a szczególnie ich pierwsza połowa, były okresem najbardziej intensywnej indoktrynacji komunistycznej. Na ten właśnie czas przypadła moja licealna nauka. Zakres materiału określała Instrukcja Programowa i Podręcznikowa Ministerstwa Oświaty z 1954 roku.**

Z zakresu geografii zawierała ona następujące zalecenia: ZSRR państwem wielonarodowym, w którym obserwujemy wzorowe współżycie, ZSRR to pierwsze państwo zwycięskiego socjalizmu, nienaganne państwo opiera się na gospodarce planowej, socjalistyczna przebudowa rolnictwa - kołchozy i sowchozy itd. Młodzi ludzie uczyli się o leninowskim planie elektryfikacji, wielkich radzieckich osiągnięciach rolnictwa, które polegały na zdobyciu pod uprawę terenów półpustynnych, mroźnych czy gorących, poznawali stalinowski plan przebudowy przyrody i wielkie budowle komunizmu.

Na naukę biologii instrukcja z tego samego roku przewidywała dokładnie 96 godzin lekcyjnych. Nauczyciele mieli obowiązek prezentacji pojęcia komórki na odpowiednio wybranych przykładach i jej ocenę przez Engelsa oraz Le-



Siedzą (od lewej): Wojciech Kowalski, Jan Głuchowski, Zygmunt Kruczyk. W tle ich koleżanka Teresa Białecka.

pieszynską. Choć w latach 30-tych sami radzieccy uczeni podważali jej doświadczenia, to jednak w latach 50-tych zdobyła popularność, starając się udowodnić, że życie można stworzyć samemu. Owa sztandarowa radziecka uczona rzekomo rozbiła jajko, utarła jego zawartość, a następnie przywróciła mu zdolności rozrodcze. Miało to podkreślić racjonalistyczny pogląd na początki życia. Dzisiaj nie ma o niej wzmianki nawet w najbardziej szerszej encyklopedii.

Narzucano też uczniom materiał o zalesianiu stepów jako część Wielkiego Planu Przeobrażenia Przyrody na tle rabunkowej gospodarki leśnej w USA. Słuchaliśmy o sukcesach rolniczych Łysenki i Miczurina, które określano jako wyższy stopień darwinizmu.

Dopiero po przewrocie Chruszczowa zmieniono oficjalną opinię o tych uczonych. Na temat Miczurina krążył dowcip: Profesor Iwanow, wiceprezes Akademii Nauk ZSRR, zamieścił na pierwszej stronie gazety „Prawda”, organu Komunistycznej Partii ZSRR, następujące ogłoszenie: „Odwołuję wszystko, co napisałem w książce „Miczurin czarodziej sadów - za którą otrzymałem złoty medal i Nagrodę Leninowską - poza tytułem”.

I na koniec przeglądu treści nauczania obarczonych skazą marksistowsko-leninowskiej ideologii kilka uwag o językach obcych. Na lekcjach francuskiego według instrukcji programowej i podręcznikowej Ministerstwa Oświaty znalazło się bardzo nam przydatne w kla-

sie VIII słownictwo związane z pracą robotnika w fabryce, spółdzielnią produkcyjną, organizacjami młodzieżowymi, miesiącem przyjaźni polsko-radzieckiej. W klasie XI mieliśmy poznać sytuację gospodarczą Francji w przeciwstawieniu do rozwoju uspołecznionej gospodarki Polski i Związku Radzieckiego. Natomiast koleżdy w klasie niemieckiej mieli w swym materiale rzeczowym m.in. następujące tematy: pionierzy radzieccy, Komsomoł, Związek Młodzieży Polskiej, Deutsche Pioniere, postępową młodzież niemiecką Niemiec Zachodnich w walce o pokój, sylwetki czołowych przywódców niemieckiej klasy robotniczej i przodowników pracy.

I jeszcze parę kwiatków z angielskiej książki zalecanej instrukcją z 1954 r. W programie

mamy tam następujące zagadnienia: rolnicza spółdzielnia produkcyjna na wsi, kopalnia węgla w Polsce, praca i zasługi polskiego górnika, współzawodnictwo pracy i racjonalizacja, doła robotników angielskich w XIX w., praca kobiet i dzieci w fabrykach i kopalniach, przykłady polityki kolonialnej państw kapitalistycznych, ucisk i wyzysk ludności tubylczej, upośledzenie Murzynów w USA.

O owym dobrobycie ludności w krajach socjalistycznych i nędzy w zachodnich krążył wówczas następujący dowcip.

- Jak wygląda rozpoczęcie dnia pracy na Zachodzie i u nas?

- W USA robotnik bierze prysznic, je śniadanie pijąc sok pomarańczowy i jajecnicę z 3 jajek. A na koniec delektuje się kawą. Po posiłku wyprowadza 4-drzwiowy samochód z garażu i wyjeżdża z własnego domu do fabryki. W Anglii jego kolega, po kąpieli w wannie pije sok jabłkowy, je jajka na bekonie, kończy kawą i wyjeżdża 2-drzwiowym samochodem ze swego segmentu do pracy. Polski robotnik myje się w zimnej wodzie w miednicy, je chleb ze smalcem, popija kawą zbożową, wbija 2 własne jajka w spodnie i jedzie zatłoczonym tramwajem do roboty.

cd nastąpi...

**IRENEUSZ PANFIL**

## Wojna w Chodakowie we wspomnieniach

**Zamieszczamy kolejny odcinek wojennych wspomnień Ireneusza Panfila, który jako 10-letni chłopiec spędził okupację niemiecką w Chodakowie. Są to nie tyle historyczne fakty, co relacje młodego człowieka z własnych czy zasłyszanych od najbliższych przeżyć.**

Na przełomie listopada i grudnia 1944 roku zamarzała Bzura. Umówiłem się z najbliższymi kolegami i pędzimy w południe na zlodowaciałą rzekę koło dawnej przystani. Dość nisko, nad

samą taflą, lecą dwa samoloty pościgowe. Stacjonujące w Fabryce Sztucznego Jedwabiu wojsko niemieckie często maszeruje w maskach gazowych i ćwiczy po drugiej stronie Bzury, naprzeciwko przystani w Chodakowie. Kiedy pojawiają się samoloty, żołnierze padają nieruchomo na ziemię. My natomiast machamy przyjaźnie do lotników. Na skrzydłach jednego samolotu czerwone gwiazdy, u drugiego - szachownica, czyli polski znak. Pod Sochaczewem zakręcają i lecą z powrotem nad nami, zrzucając ulotki.

Po wyzwoleniu dowiedziałem się od swojego kolegi Tadka Dominiaka, który w czasie okupacji mieszkał z rodzicami w Kamionie nad Wisłą, że jeden samolot radziecki został w tym czasie strącony, a lotnik dostał się do niemieckiej niewoli. Według relacji Tadka Dominiaka hitlerowcy go zamordowali, ale najpierw wycięli mu na skroni gwiazdę. Polski samolot też miał uszkodzenia, ale zdążył przelecieć przez Wisłę na stronę sowiecką. Natomiast radziecka maszyna wpadła do Bzury. Tyle wiem z opowiadań kolegi.

Kiedy samoloty zrzuciły ulotki, przyniosłem dwie do domu. Były to karteczki zapisane w języku niemieckim z fotografiami hitlerowskich generałów wziętych wcześniej do niewoli radzieckiej. Z treści tych ulotek wnioskowałem, że uwięzieni dowódcy nawoływali, aby Niemcy, biorący udział w walkach, poddali się Związkowi Radzieckiemu, bo wojna jest już przegrana. Pokazuję te ulotki kwaterującym w fabryce żołnierzom niemieckim, którzy często przychodzą do naszego sklepu. Oni

jednak każą mi je spalić, bo gdyby zobaczyli je żandarmi, mogliby mnie zastrzelić.

Przychodził do nas żołnierz niemiecki w stopniu kaprala. Był Austriakiem w średnim wieku, przymusowo wcielonym do wojska. Czasem ma konserwy do sprzedania, a czasem papierosy niemieckie „Wechsel”. Ojciec kupuje od niego te rarytasy. Papierosy sprzedaje w sklepie, konserwy zjadamy, bo z wyżywieniem u nas krucho. Austriak pewnego dnia dostał list od matki i siostry z Wiednia. Przeczytał w nim, że cze-

tery hotele, które posiadał, zostały zbombardowane przez dywanowe naloty Anglików. Jego siostra i matka uratowały się, bo zdążyły wejść do schronu, ale wiele ważnych osobistości wtedy tam zginęło. Austriacy zlekceważyli groźbę zbombardowania Wiednia.

Pod koniec grudnia jednostka wojskowa Wehrmachtu wyjechała z fabryki. „Nasz” kapral bardzo bał się frontu wschodniego. Czy tam go skierowano i czy przeżył koniec wojny, nigdy się tego nie dowiedzieliśmy.

## NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu



**Szymon Jeznach**  
Urodzony 4.06.2016.



**Magda Sudomir**  
Urodzona 7.06.2016.



**Mikołaj Lenarczyk**  
Urodzony 4.06.2016.



**Jan Jeznach**  
Urodzony 8.06.2016.



**Bartłomiej Przybylski**  
Urodzony 5.06.2016.



**Wojtuś Gworek**  
Urodzony 8.06.2016.



**Szymon Korzuchowski**  
Urodzony 5.06.2016.



**Piotruś Zduńczyk**  
Urodzony 9.06.2016.



**Córka państwa Boruckich**  
Urodzona 6.06.2016.



**Julia Sokołowska**  
Urodzona 9.06.2016.



**Maciej Szymański**  
Urodzony 7.06.2016.



**Antonina Dąbrowska**  
Urodzona 9.06.2016.



**Oliwia Herbut**  
Urodzona 7.06.2016.



**Amelia Indrzejczyk**  
Urodzona 8.06.2016.



**Julia Ziółkowska**  
Urodzona 7.06.2016.



**Mikołaj Jan Barej**  
Urodzony 8.06.2016.

# Ponad 400 bezpłatnych badań w dwa dni

Z Dniami Sochaczewa zbiegły się dwudniowe badania dla najmłodszych mieszkańców miasta. Fundacja Ronald McDonalda w swoim gabinecie na kółkach przebadła 157 dzieci w wieku od 9 miesięcy do 6 lat. Lekarze przyjęli 90 chłopców i 67 dziewczynek.

**Jolanta Sosnowska**  
[jolanta.sosnowska@sochaczew.pl](mailto:jolanta.sosnowska@sochaczew.pl)

Jednym z pacjentów ambulansu był 6-letni Szymon, który na co dzień leczy się w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Tym razem rodzice skorzystali z okazji, że badania odbywały się w Sochaczewie. Zaoszczędziło im to czasu w oczekiwaniu na ustabilizowanie się sytuacji w CZD po zakończeniu strajku pielęgniarzek. Tata Szymona, Waldemar Kaniewski, powiedział nam, że badania wykonywane przez fundację McDonalda są wysoko oceniane przez lekarzy w CZD. Chwalą oni zarówno kompetencje specjalistów zatrudnianych w ambulansie, jak i wysoką jakość sprzętu używanego do badań.

Jak powiedziała nam naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdro-



wia Joanna Kamińska, w dniach 10-11 czerwca przebadano 157 dzieci. W dwóch

gabinetach na kółkach, w ambulansie zaparkowanym na placu Kościuszki, lekarze wy-

konali 403 badania – po 157 USG jamy brzusznej i szyi oraz 89 USG jąder. Co siódme wykazało zmiany lub odstępstwa od normy, m.in. powiększone węzły chłonne, powiększenie śledziony, zmiany w tarczycy, mikrozwapnienia, wodniaka jądra, przepuklinę pachwinową. Zmiany oczywiście nie muszą oznaczać poważniejszego schorzenia, ale z pewnością wymagają konsultacji ze specjalistami. 34 rodzicom zalecono, by umówili wizytę u endokrynologa, chirurga, nefrologa lub pediatry.

Badania sfinansował Urząd Miejski w Sochaczewie. Kolejny raz w ich sprawnym przebiegu pomogli też wolontariusze z Klubu Wolontariatu działającego przy MOPS. W rejestracji pacjentów przez dwa dni wspierało medyków dziewięć wolontariuszy.

## Wychowywanie dzieci na warsztacie

**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zaprasza na bezpłatne Warsztaty Dobrego Rodzicielstwa. To propozycja dla każdego, kto chce się lepiej odnaleźć w roli mamy, taty, opiekuna. W trakcie spotkań z rodzicami fachowcy pomogą znaleźć odpowiedzi na pytania, jak uczyć dzieci samodzielności, wyznaczać granice i rozwiązywać konflikty, jak poradzić sobie z buntem nastolatka i wiele innych.**

Czerwiec to gorący czas dla dzieci i rodziców. Ostatnie odpytywania, klasówki, poprawy. Stres, nerwy, wzajemne obciążanie się o gorsze wyniki. To czas zbierania plonów, także tych wychowawczych. Jak to możliwe, że moje dziecko chodzi na wagary, pali papierosy, miało incydent z

dopalaczami, popija piwo? Uff, niech to się wreszcie skończy. W przyszłym roku szkolnym będzie inaczej. Po wakacjach wezmę się za ciebie, smarkaczu. Po wakacjach.

Jakże często scenariusz się powtarza, bo po wakacjach już nie jest tak źle, a poza tym nie ma czasu, tyle rzeczy do zrobienia. A nasze dziecko zna nas i wie doskonale, że potrafimy dużo mówić, a konsekwencji nam brakuje. Dzieci błyskawicznie uczą się od swoich rodziców „radzenia sobie”, są bardzo spostrzegawcze i bystre. Już dwulatki wiedzą, że przy gościach wolno im więcej, że mama pokrzyczy i zapomni, z tą chwilą jest gorzej, bo wymaga, ale nie wtedy, kiedy ogląda mecz. Wtedy można jeść słodycze bezkarnie, nie umyć zębów przed snem.

Wszyscy narzekamy na dzieci wychowywane bezstresowo, ale jak to możliwe, że nikt z dorosłych tak nie wychowuje, a większość nastolatków tak właśnie się zachowuje? Nie chcemy widzieć, że między kłapsem, a wychowaniem bezstresowym jest cała gama narzędzi pomocnych w wychowywaniu naszych pociech. Zechcemy z nich korzystać, dzięki temu nasze dziecko jako nastolatek nie będzie naszym wrogiem, będzie chciało z nami rozmawiać, będzie chciało spędzać z nami czas.

Tym wstępem chcielibyśmy zaprosić na Warsztaty Dobrego Rodzicielstwa. Będą się odbywać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie, ul. Piłsudskiego 65 (budynek

Starostwa Powiatowego). Zajęcia rozpoczną się, jeśli zbierze się grupa minimum 6 osób (niezależnie od wieku dziecka). Obiecujemy, że będzie ciekawie i praktycznie. Odpowiemy m.in. na pytania: jak dyscyplinować, uczyć dzieci samodzielności, wyznaczać granice i rozwiązywać konflikty, radzić sobie z buntem dwulatka, pięciolatka, nastolatka? Wspólnie poszukamy odpowiedzi na pytanie, jak motywować dziecko do działania, wspierać je na poszczególnych etapach rozwoju, budować poczucie własnej wartości.

**Przewidujemy 10 spotkań raz w tygodniu po 2 godz. Warsztaty będą bezpłatne. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel.: (46) 864-18-63, lub e-mail: [pcprsoch@wp.pl](mailto:pcprsoch@wp.pl).**

PIŁKA NOŻNA

# Zagrały dzikie drużyny

W minioną sobotę, 18 czerwca, na boiskach w chodakowie rozegrano XVI Turniej Dzikich Drużyn, którego głównym organizatorem jest poseł Maciej Małecki. Na pięciu boiskach rywalizowało w sumie 38 zespołów.

Turniej rozegrany został w pięciu kategoriach: klasy I-III szkół podstawowych, klasy IV-VI szkół podstawowych, dziewczęta, gimnazja oraz najliczniejsza kategoria open. Sędzią głównym zawodów był Zenon Grąbczewski. Imprezę poprowadził Marcin Odolczyk.

O godzinie 9.00 odbyło się uroczyste otwarcie turnieju. Uczestniczyli w nim m.in. poseł Maciej Małecki oraz burmistrz Piotr Osiecki. Życzliwi piłkarzom powodzenia, a po zakończonych zmaganiach wręczali puchary i nagrody zwycięskim drużynom. Najlepsze zespoły tradycyjnie powróciły z turnieju z nowymi piłkami. Pozostałe nagrody również były bardzo atrakcyjne. Do grona sponsorów imprezy dołączyła w tym roku m.in. PGE Polska Grupa Energetyczna S.A.

W czasie trwania zawodów organizatorzy przygotowali wiele innych atrakcji. Drużyna Młodych Ratowników ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie przeprowadziła pokazy i szkolenia z udzielania pierwszej pomocy. Odbyły się także konkurencje sprawnościowe, w których swoich umiejętności mogli spróbować najmłodszy sportowcy. Starsi z kolei testowali swoją siłę w zmaganiach przygotowanych przez członków Dragon Fight Clubu. Ponadto, dla uzupełnienia sił między kolejnymi meczami, każdy mógł skosztować kiełbaski z grilla.

Współorganizatorami XVI Turniej Dzikich Drużyn byli burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, KS Bzura Chodaków, Zespół Szkół w Sochaczewie i Dragon Fight Club.

**Klasyfikacja i składy zwyciężskich drużyn**  
**Klasy I-III SP (2 drużyny)**

**Teletubisie - Młode Wilki 1:0, rewanż 1:1**  
Teletubisie: Jakub Białas, Dawid Hetmanowski,



Maciej Małecki i Piotr Osiecki z najmłodszymi uczestnikami turnieju

Michał Rybak, Kacper Szymonowicz, Staś Pisarek, Kacper Brażuk, Aleksander Majorek, Iwo Mroziński.

**Klasy IV-VI SP (6 drużyn)**

1. Team Stars (Jakub Fergin, Eryk Nowakowski, Kuba Ludwiczak, Mateusz Nowakowski, Konrad Nitek, Konrad Cybulski).
  2. SP nr 7 Sochaczew, 3. Ziarnki spod Biedronki,
  4. Prima, 5. Lovelasy, 6. Białe Orły
- Król Strzelców** – Kamil Ciołek (4 gole)

**Dziewczęta (3 drużyny)**

1. Jaskółki (Martyna Sokółowska, Daria Rudnicka, Wiktoria Mechlińska, Paulina Pietrzak, Ola Kołak, Natalia Burzyńska, Anna Tomczyk, Natalia Szewczyk, Olga Janiszek).
2. SP 4 Sochaczew, 3. SP 7 Sochaczew

**Gimnazja (11 drużyn)**

1. Sticky Fingaz (Wojciech Fortuna, Wiktor Maciejewski, Michał Kaliński, Michał Struzik, Marcel Łańczak, Piotr Zborowski, Przemek Adamiak).
  2. Postrzelone Głowy, 3. TRG Gimnazjum
- Król Strzelców** – Przemysław Adamiak (7 goli)

**Kategoria Open (16 drużyn)**

- ćwierćfinały**
- Ahmed Detonuj – Chodaków 0:4
  - Zryw Miszory – Fast 0:3
  - Seroki Team – Po Secie 0:1
  - Mundaleiras – Wesole Poziomki 1:1 k. 1:3

**półfinały**

- Chodaków – Po Secie 1:0
- Fast – Wesole Poziomki 3:1

**mecz o III miejsce**

- Wesole Poziomki – Po Secie 1:4

**finał**

- Fast – Chodaków 4:0

**Król Strzelców** – Arkadiusz Górski (Po Secie) – 6 goli

**Skład zwyciężskiej drużyny Fast:** Michał Nowakowski, Kamil Wróbel, Jarosław Stencel, Przemysław Kubisz, Daniel Szczytniewski, Kamil Stencel, Tomasz Oziembelski, Damian Koryto, Patryk Szewczyk, Robert Stencel.



Drużyna Jaskółek nie straciła w turnieju ani jednej bramki



M. Małecki, K. Stańkowska i fantomy



Na boisku Zespołu Szkół rywalizowali gimnazjaliści

KOSZYKÓWKA

# Trzy dni na parkiecie

W miniony weekend, 17-19 czerwca, w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego rozegrano Turniej Koszykówki o Puchar Posła na Sejm RP Macieja Małeckiego.

Drużyny Gospodarzy zawodów, Basketu Sochaczew, zajęły drugie miejsca w swoich kategoriach wiekowych. W obu rocznikach zwyciężył klub Pro-Basket Kutno.

**Składy Basketu**  
Rocznik 2002: Marcin Kubiak, Edward Hilchen, Jakub Godosz, Jakub Wasielewski, Kacper Kuczma, Adam Jusiński, Oskar Orlicki, Juliusz Hilchen, Bartek Wasielewski, Aleksander Pawłowski, Krystian Paluchowski.



Rocznik 2004: Wiktoria Mamcarz, Marta Maciejewska, Katarzyna Borowiak, Maja Czarnocka, Julia Dasiewicz, Zuzanna Krędziałek, Julia Zydlewska, Gabriela Hilchen, Karolina Janiak, Oskar Orlicki, Aleksander Pawłowski, Bartek Wasielewski.

BADMINTON

# Walczyli o Puchar Starosty

W sobotę 11 czerwca w hali sportowej sochaczewskiego „Ogrodnika” rozegrano Turniej w Badmintonie o Puchar Starosty Sochaczewskiego.

Kilkudziesięciu zawodników rywalizowało ze sobą w grze podwójnej i w singlu. Organizatorami turnieju było Stowarzyszenie Działamy Sprawnie - Tworzymy Lepiej „Przez Sport w Przyszłość”, Starostwo Powiatowe w Sochaczewie oraz

ZS RCKU. Oto medaliści zawodów:

- Gra podwójna**
1. Marcin Poterala/Zbigniew Duma (Łódź)
  2. Rafał Tomaszewicz/Dariusz Cierębiej (Sochaczew)
  3. Henryk Ewert/Slawek Koźlik (Ozorków)

- Singiel A**
1. Dariusz Cierębiej (Sochaczew)
  2. Rafał Tomaszewicz (Sochaczew)
  3. Cezary Jaks (Skepe)

- Singiel B**
1. Michał Adamkiewicz (Sochaczew)
  2. Arkadiusz Jaks (Skepe)
  3. Michał Nowak (Przysucha)

SPORTY SIŁOWE

# Zmierzą się na ręce

25 czerwca na terenie Siłowni Zewnętrznej Street Workout Park przy ul. Chopina 101 odbędą się II Mistrzostwa Sochaczewa w Podciąganiu na Drażku i Pompkach. Początek imprezy godz. 12.00. Zgłoszenia przyjmowane będą od godz. 11.30.

Trójka najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach otrzyma puchary oraz nagrody rzeczowe. Dla uczestni-

ków przewidziano pamiątkowe dyplomy za wzięcie udziału w zawodach.

Po rozegraniu konkurencji odbędzie się pokaz Street Workout w wykonaniu Grupy Pull and Push Team oraz zawodników biorących udział w Mistrzostwach.

Organizatorami imprezy są MOSiR oraz Grupa Pull and Push Team – Łukasz Pawłowski, Michał Kasprzak i Michał Głównka.

TENIS STOŁOWY

# Wiosenne Grand Prix za nami

12 czerwca przy ul. Kusocińskiego rozegrano Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym. Rywalizowały ze sobą 24 osoby. W kategorii szkół podstawowych dziewcząt pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Mamcarz. W kategorii szkół podstawowych chłopców najlepszy był Oliwier Chrzanowski, a w kategorii gimnazjów Jakub Kaźmierski. W kategorii kobiet zwyciężyła Dorota Baczyńska, pokonując Karolinę Kukawską. W najliczniejszej kategorii oldbojów zwyciężył Mateusz Selerski, drugi był Marek Korzemeski.

## RUGBY

## Ekstraliga

# Sezon zakończyli porażką

Ostatni mecz tegorocznego sezonu Ekstraligi seniorzy RC Orkan Sochaczew rozegrali przy ul. Warszawskiej podczas Dni Sochaczewa, w niedzielę 12 czerwca. Ulegli w nim drużynie Pogoni Siedlce.

Było to otwarte spotkanie, które mogło się podobać kibicom zgromadzonym na sochaczewskiej „Maracanie”. Obie drużyny nastawiły się na zdobywanie punktów, mniej uwagi poświęcały za to w obronie. Już w 4. minucie goście po przyłożeniu i celnym podwyższeniu otworzyli wynik. Cztery minuty później, z ok. 30 metrów, pewnym kopnięciem Tomasz Gasik zdobył trzy punkty z rzutu karnego. Po doskonałej indywidualnej akcji Tomasza Malesy jajowata piłka dotarła do Mateusza Plichty. „Rysiek” popędził, położył ją na prawym skrzydle i Orkan wyszedł na prowadzenie 8:7.

W 20. minucie siedlczanie ponownie przeprowadzili składną akcję, po której mogli dopisać na swoje konto kolejne siedem zdobytych punktów. Dziewięć minut później, po udanym maułu, Kamil Palasik wpadł z piłką w pole punktowe. Dwa oczka z podwyższenia dołożył Bogdan Wróbel i sochaczewianie ponownie wyszli na prowadzenie 15:14. Należy dodać, że trener Orkana pojawił się na boisku po urazie Mateusza Plichty. Ten, po szarży rywali, długo nie podnosił się z murawy, lecz ostatecz-



nie, po udzieleniu mu pomocy medycznej, przy oklaskach kibiców powrócił na boisko. Siedlczanie do przerwy jeszcze dwukrotnie zdołali zanieść piłkę za bramkę gospodarzy i pierwsze 40 minut zakończyło się wynikiem 15:28.

Po 10 minutach od rozpoczęcia drugiej części meczu Pogoń zwiększyła swoją przewagę punktową. W 57. minucie Maciej Brażuk złapał piłkę po aucie i wykorzystując swoje doświadczenie, bez przekazywania jej kolegom z drużyny, położył ją na polu punktowym rywali.

Niestety, były to ostatnie punkty zdobyte przez Orkan w tym meczu, podczas gdy gościom udało się jeszcze dwukrotnie podwyższyć wynik.

Orkan zakończył sezon, podobnie jak w ubiegłych latach, na szóstym miejscu w tabeli i utrzymał się w Ekstralidze. Kiedy rozpocznie się przyszły sezon? Tego póki co nie wiadomo. Wszystko zależy od decyzji PZR. Najprawdopodobniej mecze Ekstraligi powrócą na boiska dopiero wiosną 2017 roku, a rozgrywki będą się odbywać, tak jak przed-

laty, w systemie wiosna-jesień. Jesienią tego roku zobaczymy za to zmagania seniorów w meczach Pucharu Polski.

**RC Orkan Sochaczew – MKS Pogoń Siedlce 20:45 (15:28)**

punkty: M. Plichta 5, Palasik 5, Brażuk 5, Gasik 3, Wróbel 2

Skład Orkana: Jakub Młynczak, Mateusz Popiołek, Tomasz Gasik, Tomasz Malesa, Filip Wielgosz, Dawid Plichta, Mateusz Plichta, Piotr Wawrzyńczak, Damian Paluch, Kamil Palasik (Damian Szalaj), Maciej Brażuk (Bogdan Wróbel), Kamil Dudkowski, Paweł Chojnacki, Wiktor Dobrowski, Kamil Kościelewski.

## RUGBY

## Kadeci na najniższym stopniu podium

11 czerwca w Lublinie rozegrano finałowy turniej Mistrzostw Polski Kadetów w Rugby 7, w którym wystartowało osiem drużyn. Tytuł mistrzowski zdobyli Budowlani Lublin, pokonując w finale Juventę Kraków. Podopieczni Macieja Misiaka uplasowali się na najniższym stopniu podium, zwyciężając w małym finale 17:10 z Budowlanymi Łódź.

Turniej kadeci rozpoczęli od bardzo trudnego meczu z Budowlanymi Łódź. W pierwszej połowie grali koncertowo i pewnie ją wygrali 12:7. Druga odsłona była zaciętą walką w obronie. Łodzianom udało się doprowadzić tylko do remisu.

Kolejne dwa mecze, z BBRC Łódź i Ogniwo Sopot, sochaczewianie wygrali pewnie, wysoko i co ważne w dobrym stylu. Dzięki dobrej grze i lepszymu bilansowi małych punktów ostatecznie Orkan zajął pierwsze miejsce w grupie.

W półfinale z Juventą Kraków kadeci RCO przegrali trochę na własne życzenie. Zemściły się dwie sytuacje, w których wychodząc na przewagę trzech na jednego zawodnicy, zamiast podać, próbowali akcji indywidualnych i tracili piłkę. Na szczęście drużyna się otrząsnęła. W meczu o trzecie miejsce zagrała znów bardzo dobrze i tym razem pokonała Budowlanych Łódź 17:10.

Skład Orkana: Krystian Mechecki, Marcin Adamczyk, Adrian Pętlak, Daniel Woźniak, Jakub Nowakowski, Mauro Lazzari, Patryk Dąbrowski, Maksymilian Tarmanowski, Kacper Szufliński, Patryk Książek, Adrian Nowakowski, Antoni Gołębiowski, Filip Perak.

## Wyniki

## faza grupowa

Budowlani Łódź - RC Orkan Sochaczew 12:12

BBRC Łódź - RC Orkan Sochaczew 0:35

RC Orkan Sochaczew - Ogniwo Sopot 33:12

## półfinal

RC Orkan Sochaczew - Juwenia Kraków 19:24

## mecz o III miejsce

Budowlani Łódź - Orkan Sochaczew 10:17

## PIŁKA NOŻNA

## Bzura zakończyła sezon

Chodakowcy piłkarze, z dorobkiem 43 punktów, zakończyli sezon na 11. miejscu w ligowej tabeli. W ostatnim rozegranym meczu w sobotę 11 czerwca, ulegli na wyjeździe Ostrovii Ostrów Mazowiecka 1:0. W wieńczącej rozgrywki 34. kolejce biało-zieloni pauzowali. Bzura w przyszłym sezonie pozostanie w IV lidze. Awans do wyższej klasy rozgrywek uzyskały zespoły Huragana Wołomin i MKS Przasnysz. Ożarówianka Ożarów Mazowiecki powalczy o awans w barażach.

# Złote medale juniorów Orkana w siódemkach

Po południu 7 czerwca na stadionie przy ul. Warszawskiej rozegrano finałowy turniej Mistrzostw Polski Juniorów w Rugby 7. Wystąpiły w nim cztery drużyny. Gospodarze, RC Orkan Sochaczew trenowani przez Jakuba Sekleckiego, wygrali wszystkie swoje mecze i kolejny raz sięgnęli po tytuł Mistrzów Polski.

Oprócz Orkana w turnieju zagrały zespoły: Lechia Gdańsk, Budowlanych Lublin oraz Sparty Jarocin. Najgroźniejszym rywalem dla sochaczewian była ekipa z Pomorza.



- Do turnieju o Mistrzostwo Polski Juniorów do lat 19 podeszliśmy bardzo skoncentrowani. Wiedzieliśmy, że Lechia Gdańsk to

dojrzały zespół, który był faworytem wg opinii innych trenerów. Pamiętaliśmy porażkę sprzed dwóch lat w finale w Sopocie, gdzie wy-

raźnie ulegliśmy. Pierwsze mecze pokazały, że jesteśmy dobrze przygotowani do tego turnieju, w rundzie zasadniczej pokonaliśmy

wszystkich rywali, nie dając im żadnych szans. Finał to koncertowa gra całego zespołu. Zasłużenie obronił tytuł Mistrza Polski - powiedział trener złotych juniorów Orkana Jakub Seklecki.

Oprócz złotych medali i pucharu organizatorzy turnieju przyznali jeszcze nagrody indywidualne. Adrian Niemiec (Orkan) wraz z Robertem Wójtowiczem (Lechia) zostali wybrani najlepszymi zawodnikami meczu finałowego. Tytuł MVP Mistrzostw Polski otrzymał zawodnik Orkana, Mateusz Plichta.

## Wyniki

## eliminacje

**Orkan – Sparta 42:7 (28:0)**

punkty: Plichta 18, Sadowski 12, Niemiec 5, Olszewski 5, Czarniecki 2

**Lechia – Budowlani 26:0 (14:0)**

**Sparta – Budowlani 24:7 (12:7)**

**Orkan – Lechia 26:12 (21:5)**

punkty: Plichta 11, Sadowski 10, Popiołek 5

**Lechia – Sparta 33:7 (14:7)**

**Budowlani – Orkan 5:47 (5:21)**

punkty: Niemiec 14, Sadowski 12, Popiołek 12, Okoniewski 9

## mecz o III miejsce

**Budowlani – Sparta 0:26 (0:0)**

## finał

**Lechia – Orkan 7:31 (7:14)**

punkty: Niemiec 10, Popiołek 10, Plichta 6,

Sadowski 5

BIEGI

# Wystartowały Biegi Chopina

W sobotni poranek 11 czerwca, jako impreza towarzysząca dniom miasta, na terenie boiska przy Zespole Szkół w Sochaczewie odbyła się VII edycja Biegów Chopina.

W ramach imprezy wystartowało 11 biegów. Rywalizowało ze sobą blisko 180 uczestników. W zależności o wieku startujący biegali na dystansach od ok. 90 metrów do „Chopinowskiej Mili” - 1,8 km.

Na mecie na każdego czekały medale, koszulki okolicznościowe z wizerunkiem biegającego Chopina, słodycze, jogurty i smaczna grochówka. Zwycięcy dodatkowo nagradzani byli pucharami, a pierwsze trójki zawodników nagrodami rzeczowymi. Wręczali je: zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, prezes Stowarzyszenie Rodzin Szkół Chopinowskich Agata Kalińska oraz dyrektor Zespołu Szkół Zbigniew Pałuka. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali główni organizatorzy imprezy - sochaczewski Klub Maratończyka „Aktywni”.

Jako pierwszy wystartował „bieg skrząców”, w którym brały udział dzieci z rocznika 2009 i młodszy. Na



starcie stanęło 21 młodych zawodników. W tym biegu nie przeprowadzono klasyfikacji miejsc. Wszyscy otrzymali medale i słodkie upominki. W pozostałych 10 biegach medale otrzymali:

**300 m dziewcząt 2007-2008 (13 zawodniczek)**

1. Lena Kosińska (SP w Śladowie)
2. Maja Miecznikowska (SP w Śladowie)
3. Izabela Przydworska (SP w Śladowie)

**300 m chłopców 2007-2008 (24 zawodników)**

1. Ernest Tyl (SP nr 7 w Sochaczewie)
2. Filip Zygmuntak (SP nr 4 w Sochaczewie)
3. Jan Kaźmiński (SP nr 7 w Sochaczewie)

**500 m dziewcząt 2006-2005 (19 zawodniczek)**

**1. Julia Jasińska (SP w Śladowie)**

**2. Dominika Czubak (SP nr 3 w Sochaczewie/KM Aktywni)**

**3. Lisa Nagaoka (SP nr 7 w Sochaczewie)**

**500 m chłopców 2006-2005 (22 zawodników)**

1. Eryk Tyl (SP nr 7 w Sochaczewie)
2. Dominik Łyczewek (SP w Śladowie)
3. Wiktor Sat (SP w Kozłowie Biskupim)

**700 m dziewcząt 2003-2004 (18 zawodniczek)**

1. Julia Wasiońska (SP w Śladowie / KM Aktywni)
2. Natalia Wędkowska (SP nr 7 Sochaczewie/KM Aktywni)
3. Weronika Lewandowska (SP w Feliksowie/KM Aktywni)

**700 m chłopców 2003-2004 (10 zawodników)**

1. Kacper Zygmuntak (SP nr 4 w Sochaczewie)
2. Adam Beta (SP w Sannikach)
3. Denis Pysaniuk (SP nr 7 w Sochaczewie)

**1000 m dziewcząt gimnazjum 2000-2002 (19 zawodniczek)**

**1. Radosz Joanna - UKS Pijarski Klub Sportowy w Łowiczu**

**2. Pietruszka Aleksandra - Gim 3 Sochaczew**

**3. Wiciak Wiktoria - Gim Młodzieżyn**

**1000 m chłopców gimnazjum 2000-2002 (11 zawodników)**

1. Daniel Noszarzewski (Gim. w Lasocinie / KM Aktywni)
2. Michał Sobczak (UKS Pijarski Klub Sportowy w Łowiczu)
3. Rafał Jarzyński (Gim. w Sannikach)

**2 km bieg open kobiet (6 zawodniczek)**

1. Zuzanna Zajęczkowska
2. Agnieszka Czulek
3. Anna Wojciechowska (UKS Pijarski Klub Sportowy w Łowiczu)

**2 km bieg open mężczyzn (15 zawodników)**

1. Jakub Szram (UKS Pijarski Klub Sportowy w Łowiczu)
2. Krzysztof Zakrzewski (KM Aktywni)
3. Dawid Bartłowicz

SIATKÓWKA

# Rusza Grand Prix w siatkówkę plażową

W sobotę 2 lipca na piaszczystym boisku przy ul. Chopina rozegrany zostanie pierwszy turniej z cyklu Grand Prix Sochaczewa w Siatkówce Plażowej, organizowany przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Początek o godz. 9.00.

W ramach Grand Prix zorganizowanych będzie w sumie osiem turniejów. Zawody rozgrywane będą w kategorii open, bez podziału na płeć uczestników (mogą być miksty). Młodzież do lat 18 musi posiadać pisemną zgodę rodziców na udział w rozgrywkach.

W turniejach punkty zdobywa drużyna z jednym stałym zawodnikiem. Możliwa jest zmiana jednego zawodnika w składzie. Jeden gracz nie może występować w kilku drużynach zbierających punkty rankingowe. W turnieju finałowym nie ma możliwości zmiany na zawodnika, który nie brał udziału w żadnym z turniejów Grand Prix.

System rozgrywek w poszczególnych turniejach bę-

dzie ustalany każdorazowo przed rozpoczęciem zawodów. Punktacja każdego turnieju prowadzona będzie według schematu: ilość par x 10 punktów rankingowych. Suma uzyskanych punktów przez parę zadecyduje o zajęciu miejsca przed turniejem finałowym. Na turniej finałowy zaroszonych zostanie osiem par z największą ilością punktów rankingowych.

Zwycięzcy poszczególnych turniejów otrzymają pamiątkowe statuetki oraz dyplomy. Wszystkie drużyny biorące udział w turnieju finałowym mogą liczyć na puchary, pamiątkowe dyplomy oraz bezpłatne bilety wstępu na pływalnię Orka. Trzy najlepsze pary otrzymają ponadto pamiątkowe medale oraz nagrody rzeczowe.

Turnieje odbędą się w dniach: 2 lipca (godz. 9.00), 6 lipca (godz. 16.30), 9 lipca (godz. 9.00), 13 lipca (godz. 16.30), 16 lipca (godz. 9.00), 19 lipca (godz. 16.30), 21 lipca (godz. 16.30), finał rozegrany zostanie 23 lipca o godz. 10.00.



## Już grali na piachu

W pierwszym w tym sezonie Turnieju Siatkówki Plażowej, rozegranym w sobotę 11 czerwca na boisku przy ul. Chopina w ramach obchodów Dni Sochaczewa, zagrało dziewięć par. Puchar Burmistrza Sochaczewa trafił do Igora Kopcia i Damiana Kowalskiego. Drugie miejsce zajęła para Marcin Kołodziejcki i Bartosz Walendzik, a trzecie Łukasz Lewandowski i Michał Kędzior. Drugi turniej rozegrany został podczas otwarcia plaży miejskiej, o zwycięzcach piszemy w relacji z tego wydarzenia.

# Trzeci raz pobiegną brzegiem Bzury

W niedzielę 26 czerwca o godz. 11:00 z placu Kościuszki wyruszą uczestnicy trzeciej edycji sochaczewskiego Biegu Cichociemnych.

Bieg odbędzie się na dwóch dystansach – bieg główny o długości ok. 14 km oraz bieg towarzyszący o długości ok. 5 km, w którym udział wzięć mogą również początkujący zawodnicy, jak również młodzież w wieku 15 – 17 lat. Trasa prowadzi będzie w głównej mierze dorzeczem i korytem

Bzury, a na całej jej długości uczestnikom przyjdzie pokonywać rozmaite, naturalne i sztuczne przeszkody. Dokładny przebieg trasy pozostanie tajemnicą aż do dnia biegu, ale organizatorzy zapewniają, że na nudę i monotonię nikt z uczestników nie będzie mógł narzekać.

Na mecie na podzamczu, obejrzeć będzie można ekspozycje Muzeum Wojska Polskiego oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, postrelać z prawdziwego

łuku. Niezapomnianych wrażeń dostarczy Grupa Rekonstrukcyjna Jednostki Wojskowej Komandosów, która zaprasza na dynamiczne pokazy na „szklanym dachu”. Dodatkowo zadba ona o oprawę pirotechniczną na trasie biegu. Oprawę muzyczną zapewnią zaś sochaczewskie zespoły - wysłuchamy koncertu orkiestry dętej, swój występ obiecało L'ombelico del Mondo, a także raperzy z grupy J.I.M.B.

Organizatorami wydarzenia są: Dragon Fight

Club Sochaczew, Urząd Miejski w Sochaczewie, Fundacja im. Cichociemnych Spadochroniarzy AK, Fundacja Edukacji dla Bezpieczeństwa oraz Boruta MC Poland, zaś wspierać go będzie Jednostka Specjalna „GROM” - spadochroniarzy AK. Gościem honorowym imprezy, podobnie jak przed rokiem, będzie jeden z ostatnich żyjących „Cichociemnych”, ppor. Aleksander „Uplaz” Tar-nawski.



# Powrót sochaczewian nad rzekę

Pogoda była wymarzona, nie zawiedli też sochaczewianie, którzy bawili się i wypoczywali nad brzegiem rzeki, na nowo powstałym terenie rekreacyjnym. W sobotę 18 czerwca oficjalnie otwarto plażę miejską obok przystani nad Bzurą. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane dzięki inicjatywie mieszkańców naszego miasta.

**Maciej Frankowski**  
[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

Przypomnijmy, że budowa plaży miejskiej została zrealizowana w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2016. Zwycięski projekt poparło blisko dwa tysiące mieszkańców. Jego pomysłodawcą jest Stowarzyszenie Motocyklistów Sochaczewa. Inwestycja kosztowała 300 tys. zł. Nad brzegiem rzeki stworzono plażę o powierzchni ponad 1200 mkw., boisko do siatkówki plażowej, utwardzoną ścieżkę dla pieszych, pływający pomost do cumowania kajaków oraz slip do ich wodowania. Na dachu hangaru ustawiono bariery ochronne, zainstalowano elementy tzw. małej architektury (ławki i kosze na śmieci). Nowy obiekt rekreacyjny jest również całodobowo obserwowany okiem kamer monitoringu.

Ratusz zakupił też dziesięć nowych kajaków wraz z niezbędnym sprzętem (kapoki, wiosła, itd). Sprzętem wodnym administruje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Kajaki można wypożyczać na przystani codziennie od godz. 10.00 do 19.00 (ostatnie wypożyczenie o godz. 18.00). Koszt wynajęcia jednego kajaka to 10 zł za godzinę.

Uroczystego otwarcia plaży miejskiej dokonali burmistrz Piotr Osiecki, poseł Maciej Małecki, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, przewodniczący rady powiatu Andrzej Kierzkowski oraz prezes Stowarzyszenia

Motocykliści Sochaczewa – Krzysztof Markiewicz.

- Efekt, który Państwo widzieć jest sukcesem Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego. Powstał on z inicjatywy mieszkańców miasta, dlatego apeluję, aby był on przez nas szanowany. Duże słowa uznania należą się pomysłodawcom zwycięskiego projektu, Stowarzyszeniu Motocyklistów Sochaczewa, którzy od dekady starali się, aby ten zapomniany teren przywrócić do życia – mówił burmistrz Piotr Osiecki. – Powstanie plaży jest też pierwszym etapem szerszej koncepcji zagospodarowania nabrzeża Bzury. Pracujemy nad tym, aby w przyszłym roku rozpocząć przebudowę amfiteatru przy ul. Podzamcze. Podążając za potrzebami sochaczewian, chcemy też, aby w kolejnym sezonie letnim utworzyć publiczne kąpielisko – deklarował Piotr Osiecki.

- W ostatnich latach, w polskich miastach zauważa się trend powrotu mieszkańców nad rzeki. Cieszę się, że również Sochaczew dołączył do tego grona. Mieszkańcy naszego miasta zyskali nowy obiekt, gdzie w wakacyjne miesiące będą mogli wypoczywać i aktywnie spędzać czas na powietrzu – mówił z kolei przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek.

Organizatorzy w dniu otwarcia plaży przygotowali liczne zawody i konkursy. W turnieju siatkówki plażowej zagrało siedem par. W finale Marcin Kołodziejcki i Bartosz Walendzik pokonali Łukasza Lewandowskiego i Kamila Graczyka. Trzecie miejsce zajęła para Kry-



Gwiazdą wieczoru był Mario Bischin



stian Żebrowski i Sylwester Skuza. W konkursie budowania zamków z piasku pierwszą nagrodę zdobyli Maksymilian i Joel Robakowie. W konkurencjach kajakowych (ślalom, sprint) bezkonkurencyjny okazał się duet Piotr Romanowski i Jakub Morga. Przez cały dzień odbywała się również akcja „Mural”. Członkowie grupy Trajektorii Crew ozdabiali budynek przystani imponującym graffiti. Po południu sochaczewscy strażacy dali pokaz ratownictwa wodnego.

Równoległe wiele ciekawych rzeczy działo się na scenie. Zrobiło się kolorowo od wyrzucanych w

powietrze proszków holi, tańczyły dzieci z grupy Stereo, Ewelina Rożnawska rozruszała publiczność Zumbą, kolejną porcję aktywności fizycznej zagwarantowali instruktorzy Gimme Fitness Club.

Oprawę muzyczną zapewniali DJ-e Fsiontek i Piasek. Po południu na scenie wystąpił sochaczewski zespół Deep Down Inside, a Basia Gołębiowska i Adrian Wojtków zaśpiewali znane przeboje z lat 80. i 90. Gwiazdą wieczoru był piosenkarz pop/dance Mario Bischin, który zgromadził pod sceną wysmienicie bawiącą się publiczność. Wokalista wykonał m.in.



swoj najbardziej znany przebój „Macarena” i najnowszy hit „Niezapomniana”. Po jego występie od-

była się dyskoteka, a impreza przy muzyce trwała jeszcze do późnego wieczora.